

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Nowy rząd Litwy objął władzę.

Aresztowania w Kownie trwają.

Zapowiedź ostrych represyj przeciw opozycji.

Waldemaras grozi piastką Polsce...

Polska Agencja Telegraficzna.

Ryga, 21 grudnia.

Korespondent „Lety“ donosi z Kowna: Członkowie nowego rządu objęli urządowanie. Przed gmachem ministerstwa wojny stoi jeszcze kilka samochodów pancernych i tanków. Wstęp do ministerstwa dozwolony został dla publiczności. Nocą krąży ulicami patrol wojskowy. Od soboty ruch uliczny dozwolony będzie do godz. 11-ej wiecz.

ARESztOWANIA.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego“.

Ryga, 21 grudnia.

Z Kowna donoszą, iż stan wojenny obowiązujący tam doznał ponownego zaostreżenia. Patrole krążące po Kownie dokonały licznych aresztowań za przekroczenie przepisów stanu wojennego, przy czym aresztowano przeszło 100 osób. Wśród aresztowanych wielu pozbawiono wolności za akcję przeciwrządową, którą w chwili obecnej prowadzi przedewszystkiem komuniści i członkowie radykalnie lewicowych związków zawodowych.

PRYZNANIE POKOJOWOŚCI POLSKI

Ryga, 21 grudnia.

Donoszą tu z Kowna, o ogłoszeniu przez sztab generalny nowego rządu litewskiego komunikatu, w którym stwierdzone jest, iż wzdłuż granicy polsko-litewskiej nie widać ze strony Polski żadnych przygotowań, któreby pozwalały domniemywać się wrogich w stosunku do Litwy wystąpień.

REPRESJE.

Kowno, 21 grudnia.

Ze strony czynników rządowych zapowiedziano ostre represje w razie gdyby grupa posłów lewicowych, prowadząca obecnie akcję przeciwrządową, zarzucając obecnym kierownikom polityki litewskiej nielegalne dojsie do władzy, kontynuowała ją w dalszym ciągu. Możliwe, iż wzorem włoskim posłowie ci pozbawieni będą mandatów.

LOSSE SEJMU.

Ryga, 21 grudnia.

Według wiadomości nadeszłych z Kowna, najaktualniejszą nadal jest kwestia losu obecnego sejmu. Przypuszczają, że o ile socjal-demokraci i Laudininkowie odmówią udziału w pracach sejmu, będzie on rozwiązany, jednakże w litewskich kołach politycznych uważają za możliwe, że Laudininkowie wezmą udział w pracy o-

becnego sejmu, co pozwoliłoby na utrzymanie go w dotychczasowym składzie.

KOMUNISCI PRZYGOTOWYWALI „PUCZ“ NA LITWIE NA BOŻE NARODZENIE.

Przedstawiciele III międzynarodówki w Kownie.

Ryga, 21 grudnia.

Donoszą z Kowna, iż na kilka dni przed przewrotem Waldemarasa i Smetony przybył tam delegat litewskiej partii komunistycznej do III międzynarodówki Mickiewiczus, posiadający instrukcje przeprowadzenia puczu komunistycznego przed Bożym Narodzeniem. Mickiewiczus ukrywał się w lokalu przedstawicielstwa sowieckiego w Kownie. Fakt ten znany był zamachowcom tak, iż dowódca garnizonu kowieńskiego pułk. Głowackis zamierzał wtargnąć do poselstwa sowieckiego i aresztować Mickiewiczusa, w obawie jednak wywołania komplikacji dyplomatycznych po naradzie ze Smetoną wyzwał się swojego zamiaru.

Cele i wyniki przewrotu.

Udaremnienie planu rewolucji komunistycznej.

Polska Agencja Telegraficzna.

Ryga, 21 grudnia.

Pisma ryskie z dnia 20 grudnia zamieszczają treść rozmowy specjalnego korespondenta „Siewodnia“ z litewskim ministrem obrony krajowej, płk. Mertisem, który m. in. miał oświadczyć, co następuje:

Przewrót nastąpił spontanicznie. Postępowanie dawnego rządu tak dalece nie odpowiadało interesom państwa, że wywoływało najważniejsze obawy o przyszłość kraju. W oczach wszystkich mieszkańców Litwy, komuniści organizowali i uzbrajali się, twierdząc głośno, że ujmą władzę w swoje ręce. Tymczasowy rząd patrzył przez palce na to wszystko i uspokajał ludność głośliwymi oświadczeniami, że nic się nie dzieje. Kownianie komunistów stawiali się coraz bardziej bezczelnie i rząd czynił im jedno ustępstwo za drugim. Komuniści uważali, że na Litwie, jeżeli nie dziś to, jutro trzeba będzie dokonać rzezi, nawet w tym wypadku, gdyby się nie udało utrzymać władzy w swoim ręku.

Przewrót bolszewicki na Litwie skomplikowałby położenie państw bałtyckich, co szłoby na rękę Sowietom, które muszą koniecznie wywołać pozory zbliżenia się światowej rewolucji. Wszyscy obywatele Litwy, myślący kategoriami państwowymi, z entuzjazmem i radością powitali przewrót. Armia przyjęła zmianę zupełnie spokojnie. Nietylko nie było przelewu krwi, ale nigdzie nie zarejestrowano najmniejszych nawet wypadków. Planu komunistów są zniweczone. Nie mogą oni mieć nadziei, aby w najbliższej przyszłości udało im się coś podobnego zorganizować. Nowy rząd będzie prowadził energ-

cznie i bezwzględnie walkę z komunizmem.

Z Niemcami, z Rosją, z diabłem -- byle nie z Polską.

Waldemarasa o polityce zagranicznej duby smolone.

Berlin, 21 grudnia.

„Vossische Ztg“ ogłasza wywiad swego korespondenta kowieńskiego z nowym premierem rządu litewskiego Waldemarsa.

Na zapytanie, jakie jest ustosunkowanie Litwy wobec państw sąsiednich, Waldemarasa oświadczył:

Przewrót w małym tylko stopniu oddziałuje na dotychczasowy kierunek polityki zagranicznej Litwy. Rząd litewski przywiązuje jak największe znaczenie do utrzymania stosunków przyjaznych z Niemcami. Niezależnie dotychczas sprawy, dotyczące traktatu handlowego z Kłajpedą i odszkodowań dla kłajpedzian nowy rząd będzie mógł łatwiej doprowadzić do pomyślnego rozwiązania.

O Polsce wyraził się Waldemarasa w tonie mniej życzliwym, przypominając sprawę Wilna, o której Litwa nigdy nie zapomni.

Z Rosją łączy Litwę wspólne jej stanowisko wobec Polski. Rokowania gospodarcze, które od dwóch miesięcy toczą się w Moskwie, zakończone zostaną pomyślnym wynikiem.

Znamiennymi były, jak zaznacza korespondent „Vossische Ztg“, zwłaszcza wypowiedzi na temat stosunków Litwy do Łotwy i Estonii. O ściślejszym z temi państwami sojuszu w jakimkolwiek kierunku nie może, według Waldemarasa, być mowy, dopóki ich orientacja polityczna nie chylać się będzie na stronę Polski. Litwa bowiem nie może paktować z krajami, które szukają sobie przyjaciół w Warszawie.

Przechodząc do sprawy sytuacji wewnętrzno-politycznej prem. Litwy stwierdził, że pierwszym dążeniem nowego rządu będzie stworzenie silnej koalicji parlamentarnej przy współudziale mniejszości narodowych lub socjalistów ludowych.

Cieźszy jest kryzys w dziedzinie administracji państwowej. Rząd zamierza pozatem w najbliższej przyszłości zająć się przygotowaniem przedłożenia ustawowego w sprawie mniejszości narodowych oraz unormowaniem przepisów prasowych.

NIE JEST TAK DOBRZE.

Ryga, 21 grudnia.

Agencja telegraficzna „Express“.

Ostatnie wiadomości nadchodzące z Kowna stwierdzają, iż sytuacja krytyczna w kraju nie jest jeszcze pewna. 5 pułk piechoty i 1. pułk artylerii polowej pod dowództwem pól. ow. Jaczunasza zajmują front pruski pod Kownem i nie poddali się nowemu rządowi Związki zawodowe i ko-

Wkońcu minister stwierdził, że na granicy litewskiej panuje spokój.

muniści przygotowują strajk i demonstrację przeciwko nowemu rządowi. 5 p. piechoty i 1 p. artylerii są po ich stronie.

CENNIK ŚWIĄTECZNY

Spółdzielni Pracowników Państwowych, Komunalnych i Społecznych w Łodzi

	złotych:
Mąka pszenna I gat. za 1 kg.	0.84
Cukier kryształ za 1 kg.	1.28
Cukier kostka za 1 kg.	1.40
Herbata O. P. Cejlon za 1 kg.	19.00
Kawa palona za 1 kg.	14.00
Kakao luzem I gat. za 1 kg.	6.60
Kakao Zaamlend (w opakowaniu) za 1 kg.	7.00
Śliwki kalifornijskie i bośniackie za 1 kg.	2.50
Orzechy laskowe za 1 kg.	4.00
Orzechy włoskie jasne za 1 kg.	4.20
Orzechy ciemne za 1 kg.	3.80
Jabłka za 1 kg.	od —.65 do 1.20
Miód pszczołowy za 1 kg.	4.50
Rodzyński „Sułtani“ za 1 kg.	7.70
Migdały słodkie za 1 kg.	13.80
Migdały gorzkie za 1 kg.	9.40
Marmelada za 1 kg.	2.20
Słedzie pocztowe za 1 szt.	0.35
Słedzie szkockie za 1 szt.	od 18 do 0.20
Sardynki francuskie	do 2.70
Mieszanka owocowa za 1 kg.	4.80
Jaja świeże za 1 szt.	0.24
Jaja wapienne za 1 szt.	0.21
Musztarda	2.20
Mak za 1 kg.	2.30
Cebula za 1 kg.	0.60
Cytryna	0.18

Sprzedajemy w sklepach naszych po cenach konkurencyjnych: herbatniki, pierniki, cukierki, czekoladki, czekolade, ozdoby choinkowe, świece, ognie sztuczne, owoce suszone, masło śmietankowe i solone, smalec krajowy i amerykański, korzenie i kartofle, mydło do prania i toaletowe, naftę, spirytus skarzony i ocet.

W centrality przy ul. Zawadzkiej Nr. 1 sprzedajemy w dziale mięsny: mięso wołowe, cielęcine, wieprzowinę i baraninę oraz wędliny w najlepszym gatunku.

W dziale manufaktury: udzielamy 10 raty miesięczne białe towary, półwełniane, wełniane (ubraniowe) damskie i męskie.

W dziale artykułów gospodarczych: naczynia kuchenne aluminiowe i emalowane.

Sorzeżają i bhwia się członkom i prwatnym osobom.

Od administracji.

Wobec wzmożonego ruchu oraz dla wygody naszych P. T. inserentów administracja „Kurjera Łódzkiego“ i „Łódzka Echa Wieczorne“ czynna będzie w okresie przedświątecznym od godz. 9-ej rano do godz. 9-ej wiecz. bez przerwy, natomiast w dniu 24 grudnia r. b. tylko do godz. 12 w poł.

Sowiety wobec wypadków na Litwie.

Przedewszystkiem lęk przed ugodą z Polską.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Moskwa, 21 grudnia.

Prasa z dnia 21 b. m. podaje bez komentarzy telegram z Kowna o nowym rządzie oraz głosy prasy zagranicznej.

„Prawda” w artykule: „Baczność i nie patrząc na nic” podaje:

„Według danych, otrzymanych z Kowna, przewrót wykonany był przez faszystowskich oficerów w porozumieniu z prawicą nacjonalistyczną. Wyjaśnienie obrazu przewrotu posiada praktyczne znacze-

nie dla nas, ponieważ Smetona i Waldemaras są ludźmi wiedzającymi, że niebezpieczeństwo dla niepodległości Litwy nie zagraża im ze strony Sowieców. Różni ich to od chadeków, znajdujących się w moralnej a częściowo i politycznej łączności z Polską, i nieustannie szukających dróg i środków do ugody Litwy z Polską, nie wyłączając unii. Ta tendencja zasadniczo rozdziela chadeków od nacjonalistów. Na Litwie powstał więc narodowo-koalicyjny gabinet, w którym główną rolę odgrywała stronnica Smetony i Waldemarasa. Oznacza to, że podstawa, na której powstał ga-

binef, jest narazie polityka wewnętrzna. Jednakże kierunek polityki zagranicznej jest rzeczą realną, od której zależy los polityki Litwy. Gabinet Waldemarasa stoi na rozdrożu: albo pójdzie w kierunku porozumienia z Polską, albo będzie kontynuował politykę obalonego rządu, który dążył do wzmocnienia niepodległości Litwy polityczno-ekonomicznym zbliżeniem z Sowiecami.

Tę decyzję gabinet Waldemarasa powziąć musi niezwłocznie. Nie jesteśmy pewni, czy przy tej decyzji nie zjawia się jakiś Plechowicz i Głowacz, gdyż polski wpływ na Litwie jest jednakże mocny.

Przyjemnie słyszeć od Zaleskiego, że Polska nie ma żadnego zamiaru ingerować w wewnętrzne spory litewskiego sąsiada, lecz jeżeli Plechowicz i Głowacz z ca-

Precz smutkil Troska z czoła.
Radujcie się jak dzieci!
Popatrzcie ot dokoła...
To pasta „PURUS” świeci!

łym chórem księży i chadeków podniosą hałas, że rząd Waldemarasa sprzedał Litwę bolszewikom, czy wtedy Zaleski potrafi utrzymać się przy swej decyzji?

Stan stworzony na skutek kowieńskiego przewrotu, okazał się nie tak niebezpieczny dla sprawy pokoju, jak to się wydawało w pierwszych dniach, pomimo, że kryje on w sobie wszelkie możliwości, które nakazują nam być w pogotowiu wobec możliwych niespodzianek.

Z za kulis groźnego spisku przeciw pokojowi i Polsce.

Prawica oraz przemysł niemiecki narzędziem Sowietów!

Perfidyjny plan sprowokowania wojny na Wschodzie Europy.

Doniosłe rewelacje o tajnych zbrojeniach Reichswehry pod egidą Rosji.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Berlin, 21 grudnia.

„Neue Berliner Zeitung” ogłasza rewelacyjny artykuł, zawierający szczegóły tajnych zbrojeń Reichswehry pod egidą Sowietów.

Autor potwierdza fakt istnienia ze strony wielkiego przemysłu niemieckiego poważnych kapitałów w przedsiębiorstwach zbrojeni Reichswehry na terytorium rosyjskim i zaznacza, że wobec beznadziejnej sytuacji finansowej tych przedsiębiorstw, rząd sowiecki za pośrednictwem Czezerina oświadczył gotowość udzielenia pewnej subwencji rosyjskim fabrykom broni i skompensowania strat materiał-

nych, poniesionych przez przemysł niemiecki. Subwencja ta uzależniona jest od warunku, że przemysł niemiecki zobowiąże się do wykonywania ściśle określonych zleceń natury politycznej.

Należy oczekiwać, że w razie dojścia do porozumienia między przemysłem niemieckim a rządem sowieckim, ten ostatni wywierać będzie wpływ na prasę prawniczą w Niemczech.

Celem, który Sowiety postawiły sobie w swej akcji w Niemczech, jest, jak zaznacza autor artykułu, sprowokowanie wojny niemiecko-francuskiej, w której wciągnięta zostałaby Polska. Moskwa podsyca zarzewie polsko-litewskiego kon-

fliktu, by na wypadek dojścia do wojny między Polską a Litwą zaalarmować Niemcy wiadomością o marszu olbrzymiej armii rosyjskiej na Polskę i spowodować w ten sposób przyłączenie się ich do akcji przeciwko Polsce.

Niemcy, rozumie się, zostałyby przez mocarstwa zachodnie zupełnie rozbite i wydane na łup wywrotowych planów bolszewickich.

Autor wskazuje w końcu na konieczność przeciwdziałania wszelkimi sposobami możliwości wybuchu zbrojnego konfliktu między Polską a Litwą, następstwa którego mogłyby spowodować nieobliczalną dla Niemiec katastrofę.

Po zamachu na skarbiec Banku Dyskontowego.

Wydzielające się przy procesie topienia gazy zatruty włamywaczy.

Dzięki temu walory banku ocalały.

Warszawa, 21 grudnia.

Niestłuchanie zuchwały wczorajszy zamach na skarbiec Banku Dyskontowego, dokonany, jak z wszystkiego widać, przez wytrawnych i cierpliwych włamywaczy, posiada w historii kryminalistyki jedyny, równy co do planu, zamach, dokonany przed kilku laty na bank Wilhelma Landaua, przy ul. Senatorskiej. Tak samo, jak wówczas tam, i tym razem włamywacze zamierzali przedostać się do silnych opancerzonych kas drogą podkopania się pod fundamenty.

Sam sposób przeprowadzenia całej tej mozolnej pracy podkopywania się wskazuje, że najprawdopodobniej w wykonaniu tego planu brał udział któryś z dawnych uczestników rabunku safesów u Wilhelma Landaua.

Z dotychczasowego przebiegu dochodzeń władz policyjno-śledczych ustala się niezbicie, że jakkolwiek plan dotarcia do skarbcza był wykonany w sposób bardzo misterny, to jednak sama akcja włamania się do kas prawie zupełnie nie powiodła się. Choć więc włamywacze przewidzieli wszystko, to znaczy, uważali za konieczne przeprowadzenie sobie instalacji elektrycznej, zaopatrzenie się w cały kompleks narzędzi, niezbędnych do akcji włamania, a także zaopatrzenie się w duże ilości oleju, niezbędnego do roztopienia silnych panczerzy, nie przewidzieli jednak, że przy akcji właśnie topienia ogniem tych niesłychanie odpornych panczerzy kas, wytworzą się w podziemiach tak olbrzymie masy gazu, że robota włamywania będzie nie możliwa do wykonania.

Podziemia, w których włamywacze podjęli atak na skarbiec, były pozbawione wszelkiej wentylacji, to też w pewnym momencie, gdy praca ich zdawała się zbliżać ku końcowi, to znaczy, gdy odporne panczerze zaczęły na dobre się roztopiać, wówczas masy gazu tak dalece zaczęły się skupiać w podziemiach, że włamywacze najwidoczniej ulegli częściowemu zatruciu, a czując iż w tych warunkach dalej pozostawać bez narażenia się na utratę życia nie są w stanie, rozpoczęli swoje dzieło niszczenia przerwań i poczęli ratować się ucieczką.

Tej jedynej szczęśliwej okoliczności bank ma do zawdzięczenia, że nie stał się

łupem zuchwałych włamywaczy.

Władzom policji kryminalnej zarząd banku oświadczył dziś kategorycznie, że majątek Banku Dyskontowego w efektach nie został naruszony, to znaczy, że kapitały banku ocalały całkowicie.

Straty ponieśli jedynie pracownicy banku. Dalej bank stwierdza przed władzami, że z pośród znajdujących się na przechowaniu banku 19-tu sztuk pakietów depozytowych, których zawartość nie była bankowi znana, gdyż pakiety te były jedynie przyjęte przez bank na przechowanie i za całość ich bank żadnej odpowiedzialności nie przyjmował, rozbiciu uległy tylko dwa.

Przerwanie rokowań handl. z Niemcami

z powodu kryzysu rządowego.

Telegr. własny „Kur. Łódzkiego”.

Warszawa, 21 grudnia.

W związku z upadkiem gabinetu niemieckiego, jak również w związku ze zbliżającymi się świętami rokowania handlowe polsko-niemieckie uległy przerwie. Delegacja polska do rokowań handlowych polsko-niemieckich powróciła do Warszawy.

Jak się dowiadujemy sytuacja w chwili obecnej przedstawia się następująco:

1) Polska domaga się prawa wwozu do Niemiec zwierząt domowych i produktów hodowlanych.

Delegacja niemiecka, pod naciskiem sfer agrarnych, nie chce dopuścić do importu żywności, natomiast domaga się jedynie dopuszczenia do wwozu mięsa białego,

przyczem mięso takie nie mogłoby być do puszczane do wolnego obrotu, a podlegałoby przepisom sanitarnym niemieckim.

Rzecz zrozumiała, że tego rodzaju żądanie jest dla Polski niemożliwe do przyjęcia. Drugim punktem, który wywołał różnice zdań jest sprawa importu drzewa. Niemcy sprzeciwiają się importowi drzewa tartakowego, zgadzają się jedynie na wóz drzewa okrągłego, twierdząc, że w wóz drzewa tartakowego nie odbije na ich tartakach.

Trzecim punktem jest sprawa importu węgla. Punkt ten wywołał również różnice zdań.

Dalszy tok rokowań uzależniony jest od składu przyszłego rządu niemieckiego.

Pod wspólnym sztandarem monarchizmu.

Sojusz organizacji monarchistycznej z ukraińską partią ludową.

Agencja Wschodnia.

Buczacz, 21 grudnia.

O odbyło się tutaj wielkie informacyjne zebranie Organizacji Monarchistycznej, przy udziale delegatów Ukraińskiej Partii Ludowej, w osobach pp. prezesa zarządu

UPL, Olchowskiego, prof. Semenlika, dr. Sagana i Budilly, oraz delegatów z Huculszczyzny, Łasiecznika i Kińdziuka. W zebraniu wzięli udział licznie zgromadzeni miszkańcy okoliczności.

Podczas dyskusji przedstawiono ide-

ologię i cele Organizacji Monarchistycznej oraz jej kierunek polityczny. Przedstawiono również drogi, jakimi organizacja dążyć będzie do przywrócenia w Polsce władzy królewskiej.

Do komitetu organizacyjnego wybrano b. marszałka powiatu Buczańskiego, p. Wolgnera, pp. Obuchowiczów, Gromnickiego i Licznera. Wybrano również ukraiński komitet organizacyjny. Z powyższych rezolucji zasługuje szczególnie jedna na uwagę, która mówi o konieczności współpracy narodu polskiego z narodem ukraińskim.

Zebranie to było pierwszym od czasów odzyskania niepodległości, zgromadzeniem politycznym Polaków i Ukraińców na terenie Małopolski Wschodniej.

UKRAIŃSKA FILJA MONARCHIZMU.

Kołomyja, 21 grudnia.

O odbyło się tutaj zebranie zarządu głównego Ukraińskiej Partii Ludowej, na które przybył delegat Organizacji Monarchistycznej Robakowski, z zarządu głównego organizacji w Warszawie.

Na zgromadzeniu postanowiono utworzyć ukraińską organizację monarchistyczną (UOM). Ustalono również tekst petycji, na której w otoku widnieć będzie napis: „Ukraińska Organizacja Monarchistyczna”, zaś pośrodku pieczęć korona królewska, za dwiema złożonemi na krzyż buławami.

Pod znakiem kryzysu. Sytuacja polityczna Jugosławii.

Tel. wł. „Kur. Łódzkiego”.

Wiedeń, 20 grudnia.

Wewnętrzno-polityczna sytuacja nie jest jeszcze wyjaśniona. Również problem zewnętrzno-polityczny jest ciągle przedmiotem zainteresowania.

Na szczególną uwagę zasługuje mowa Stefana Radicza, który wczoraj w Zagrzebiu na publicznym zgromadzeniu atakował radykałów i obecny rząd, przez co szanse stworzenia wielkiej koalicji bardzo się zmniejszyły.

Jednocześnie Pribriczewicz, niezależny demokracja, w mowie swej atakował ostro Węgry i Włochy i przestrzegał przed jakkolwiek z nimi łącznością.

Rozruchy włościańskie przeciwko bolszewikom wskutek nadużyć urzędników sowieckich.

Telegr. własny „Kur. Łódzkiego”.

Paryż, 21 grudnia.

„Dni” donoszą, że w okręgu chersońskim i odeskim wybuchły poważne rozruchy włościańskie, skierowane przeciwko komunistom i władzy sowieckiej. Powodem rozruchów są malwersacje, poczynione przez urzędników sowieckich, wskutek czego usiłowano po raz drugi zmusić włościan do opłacenia podatku rolnego. Rozruchy przybrały takie rozmiary, iż z Odesy wysłano oddziały wojskowe. Jednocześnie mianował centralny komitet wykonawczy Ukrainy sowieckiej specjalną komisję, która zbada rozmiary dokonanych przez urzędników sowieckich nadużyć.



**Najlepszym Twym współpracownikiem jest
KSIĘGA ADRESOWA POLSKI**

— dla —
HANDLU, PRZEMYSŁU, RZEMIOSŁ i Rolnictwa

wraz z w. m. Gdańskiem
wydawnictwo: T-wa Reklamy Międzynarodowej Sp. z o.o.
jen. repr. RUDOLF MOSSE. WARSZAWA, Marszał-
kowska 124. Do nabycia w księgarniach i w wydawnictwie.

— Przedstawiciel J. HIRSZBERG, Łódź, Szkolna 4. —

Najlepszym podarkiem dla młodej
Matki na gwiazdkę, jest roczna pre-
numerata dwutygodnika

„Dziecko i Matka”

Rocznie 10 zł.

Adm. WARSZAWA, Krak. Przedm. 99.
Konto P. K. O. nr. 12.900.

TYLKO DWUTYGODNIK

„Kobieta w świecie i w domu”

daje kolorowe modele mód i wzory
haftów.

Miesięcznie 1 zł. 30 gr.

Adm. WARSZAWA, Krak.
Przedm. 99. Konto P.K.O. Nr. 12.200.

Ułaskawienie Bohdana Ronikiera.

Prezydent Rzplitej podpisał akt łaski.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 21 grudnia.

Prezydent Rzeczypospolitej na skutek
przedstawienia min. sprawiedliwości pod-
pisał dziś akt łaski dla Bohdana Ronikie-
ra.

W ten sposób Ronikier, któremu pozo-
stało jeszcze do odsiedzenia 3 lata kary,
odzyskuje wolność.

Kłopoty silnej waluty.

Skutki zwyżki franka.

Agencja Wschodnia.

Paryż, 21 grudnia.

Paryski urząd do spraw robotniczych
rozpatrywał na dzisiejszym posiedzeniu
kwestię następstw krytycznej sytuacji w
przemysle, przyczem powzięto szereg po-
stanowień, dotyczących ograniczenia
praw pracodawców.

Nadto postanowiono przedsięwziąć
środki zaradcze przed zalewem Paryża
przez robotników obcokrajowców. Spra-
wę tę rozstrzygnięto w ten sposób, iż dal-
szych zezwoleń na pobyt w Paryżu robot-
nikom-obcokrajowcom udzielać się nie bę-
dzie, tak samo udzielone dotychczas ze-

zwolenia na pobyt ważne będą tylko do
czasokresu w zezwoleniach tych przewi-
dzianego. Zezwolenia na pobyt przedłu-
żane nie będą.

COFANIE ZAMÓWIEŃ

Agencja Wschodnia.

London, 21 grudnia.

Jak donosi „Westminster Gazette”, w
kołach przemysłowych Francji silne poru-
szenie wywołało cofnięcie wielu zamó-
wień, oraz masowe anulowania kontrak-
tów na dostawy z Francji, spowodowane
gwałtowną zwyżką kursu franka francu-
skiego.

I dolary amerykańskie nie pomogą.

Ujemny bilans Niemiec.

Agencja Telegr. „Express”.

Berlin, 21 grudnia.

Urzędowa statystyka handlu zagranic-
znego Rzeszy wykazuje, iż w miesiącu
listopadzie wwóz przewyższa wywóz o
123 miliony marek. Wiadomość ta wywo-

łała w kołach finansowych zaniepokoje-
nie, ponieważ od pół roku niemiecki bilans
handlowy jest stale ujemny. Deficyty mie-
sieczne wahają się od 87 do 120 milionów
marek.

Na widowni politycznej.

(Od włas. korespondenta).

WAKACJE W SEJMIE I SENACIE.

Po zakończeniu w sobotę biegu prac, zwi-
zanych z uchwaleniem projektu budżetu na rok 1927/28 jak
również ukończeniu w dniu wczorajszym obrad
rady naczelnej PPS, zaplanowały w gmachu Sejmu
zupełne wakacje. Wszyscy niemal posłowie i se-
natorowie rozjechali się do domów, życie w klu-
bach i kulturalnych zamarło zupełnie. Czynne są
jedynie jeszcze kancelarie i biura oraz sekretar-
jaty marszałków obu izb.

**KONFERENCJA MIĘDZYMINISTER-
JALNA.**

Wczoraj przed południem odbyła się u mini-
stra robót publicznych konferencja, dotycząca
spraw daniny lasowej, w której wzięli udział prócz
ministra Moraczewskiego minister spraw we-
wnętrznych Składkowski oraz przedstawiciele mi-
nisterstw rolnictwa.

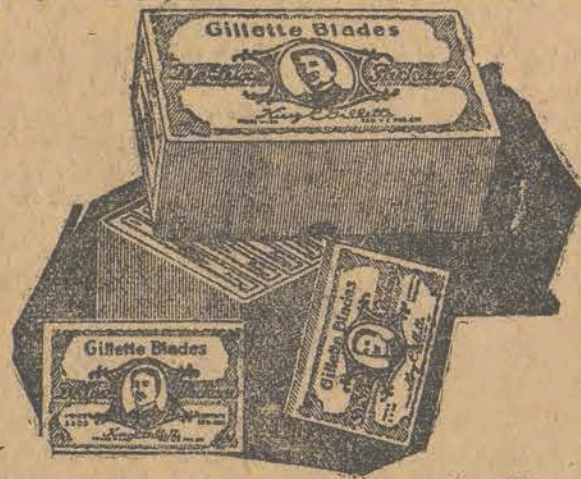
KOMISJA SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Na dzień 4 stycznia 1927 r. zostało zwołane po-
siedzenie komisji zagranicznej sejmiku. Na
posiedzeniu tem minister Zaleski przedstawił obraz
polityki międzynarodowej, a szczególne rezultaty
obrad genewskich.

**NIE BĘDZIE FUZJI WYZWOLENIA ZE
ZWIAZKIEM CHŁOPSKIM.**

Klub „Wyzwolenia” odpisał odmownie na list
posła Dąbskiego w sprawie połączenia stronnictwa
Związku Chłopskiego i „Wyzwolenia” w jedno
stronnictwo i w jeden klub.

**Ostatnia
Nowość Gillette**



Pakunek Gillette De Luxe

30 nożyków w jednej paczce —

MADE IN

U. S. A.

Do nabycia wszędzie

Gillette

Do nabycia wszędzie

KNOWN THE

WORLD OVER

Żadajcie u swoich dostawców nożyków „Gillette” w tem nowem opakowaniu.

O czym piszą inni?

PRZEGLĄD PRASY.

ZMIANA FRONTU P. P. S.

Wczorajsze uchwały rady naczelnej P.
P. S., deklarujące nie opozycję przeciw
marsz. Piłsudskiemu, a dążenia jedynie do
rekonstrukcji rządu, stanowią niewątpliwie
sensację dnia politycznego. Grupka nie-
przejednanych, żądająca podtrzymania do
tymczasowej opozycji, jak również bol-
szewizujący odłam radykalistów Zarem-
by ponieśli klęskę na rzecz t. zw. piłsud-
czyków z posłem Daszyńskim na czele.

Uchwały te „Robotnik” komentuje w
artykule jednego z bojowników „kursu
nieprzejednanego” pos. Niedziałkowskiego
w sposób nieco naciągany:

„P.P.S. pozostaje w opozycji; opozycja ta jed-
nak zmierza nie do obalenia gabinetu Marsz. Pił-
sudskiego taką czy inną drogą. Dążymy do zde-
mokratyzowania polityki gospodarczej, wewnętrz-
nej i narodowościowej Państwa, dążymy do utrzy-
mania programu pokojowego w polityce zagranic-
znej, a co za tem idzie — do usunięcia i ze skła-
du Rady Ministrów, i z dziedziny wpływu na po-
stępowanie władzy wykonawczej żywiołów reak-
cyjnych, monarchistycznych, kapitalistycznych - zie-
mińskich, których symbolem niejako na fotelach
ministerjalnych są p.p. Meysztowicz, Kwiatkow-
ski, Niezabykowski.

Jeżeli zmiany nastąpią, jeżeli przedstawiciele
reakcji w Rządzie odejdą precz, powitamy to pier-
wsi z radością, gotowi zawsze do uczciwej, rze-
czowej oceny położenia... Jeżeli jednak —
przeciwnie — Rząd zechce kroczyć drogą uznaną
przez nas za szkodliwą dla Państwa, groźną dla
demokracji, sprzeczną z dążeniami i potrzebami
klasy robotniczej — opozycja Partii będzie się za-
ostrzała, aż wywrze wpływ istotny na bieg wy-
padków”.

ANGLJA KUSI NIEMCY.

W odpowiedzi na groźne dla Anglii
projekty zbliżenia włosko - niemiecko - so-
wieckiego, londyński dziennik „Observer”
ogłosił artykuł, napisany na rozkaz swo-
jego rządu.

W artykule tym proponuje Anglia
Niemcom (ma się rozumieć w ogólniej for-
mie), że kontroli wojskowej nie będzie
wcale (to po Genewie głównie od Anglii
zależy) i że Nadrenia będzie zwrócona do
następnej rocznicy zawieszenia broni (t. j.
do 11 listopada 1927 r.); ofiaruje też prze-
wodnictwo w konferencji gospodarczej,
oraz swobodę dążenia do gospodarczych
„stanów zjednoczonych Europy” i zapra-
sza Niemcy do „trójpokoźnika” z An-
glią i Francją, które mogłyby rozstrzy-
gać o wszystkim w Lidze Narodów i wo-
gole w świecie. Żąda za to Anglia od Nie-
mców, by zaniechały myśli o odwiecie
zbrojnym, oświadczają dalej, że przezna-
czeniem Niemiec jest, iż neutralnymi być
nie mogą, że wybiła dla nich godzina loso-
wej decyzji i wzywa je, by „objęły rolę

kierowniczą w konstrukcyjnej polityce
pokojowej na kontynencie europejskim”.
W języku zwykłym znaczy to przede-
wszystkiem, że Niemcy mają stanowczo
zerwać z Moskwą, a pozostać wierne An-
glii.

Tego rodzaju propozycje noszą w so-
bie znamiona groźne nowego odwrótu wo-
bec żądań coraz dalszych ze strony Nie-
mców.

„Gaz. Warsz.” zwraca uwagę na to
niebezpieczeństwo, pisząc:

„Oprócz Nadrenji i Anglii, W. Brytanja dorzu-
cić chce Niemcom jeszcze swobodę zbrojeń.

Byłoby zaiste potwornością, gdyby to nasta-
pić miało bez jakichś gruntowniejszych zobowią-
zań niemieckich, któreby zabezpieczyły (choć nie-
co więcej, niż dotychczas) — Polskę, tem samem
zaś przeciwdziałałyby niemiecko - sowieckiemu
porozumieniu. Jako minimum, należałoby wyma-
gać przynajmniej: takiej samej gwarancji granic
wschodnich, jaką Niemcy dały Francji i Belgii na
zachodzie, demilitaryzacji chociaż Prus Wschod-
nich, (jeżeli nie całego obszaru po Odre), kontroli
miejscowej (jeśli ją przyjmą Niemcy dla zachodu);
samo przez się rozumieć się powinno przytem
nasze dalsze zbliżenie z Gdańskiem, oraz traktat
handlowy bez niemieckich pretensyj osiedleń-
czych.

Najoczywistszy interes nietylko Polski i Fran-
cji, lecz — co w tym wypadku najważniejsze —
również Anglii, domaga się, by możliwie głęboko
rozzerwać traktat berliński. Gdyby takie minimum
zabezpieczenia, jak powiedziano wyżej, mimo
wszystko miało nie dojść do skutku, wówczas Pol-
ska automatycznie znalazłaby się w tym „obozie
niezadowolonych”, który (niedowierzając szusz-
nie Niemcom) stara się grupować koło siebie na-
razie w Azji, Rosja sowiecka. A przy odpowied-
niej polityce rosyjskiej mógłby się ten obóz stop-
niowo rozszerzyć daleko na południe - zachód, ku
Jugosławii i Bałkanom...”

Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne

LUDWIK SPIESS i SYN

Sp. Akc. — WARSZAWA

polecają

OCET WYSTAŁY

spirytusowy i winny

własnej produkcji

ZNANY ZE SWEJ DOBROCI

oraz

OLIWE NICEJSKĄ

ŚWIEŻĄ

z tegorocznych zbiorów.

FILJE DETALICZNE W WARSZAWIE.

Plac Teatralny 18, Marszałkowska 140, Miodo-
wa 10, Marszałkowska 99, FILJA W ŁÓDZI,
Piotrkowska 107.

Do 1-go stycznia

ceny obniżone na wszelkie perfumy
i kosmetyki. — — — — —

Perfumer. Kosmos Łódź, Piotr. 60.

Organizacja polityczna społeczeństwa polskiego.

Łódź, 21 grudnia.

Europa szybko się odbudowuje po wojennym, gruntownym, nieprawdopodobnie wszechstronnym zniszczeniu. W miarę tego zmieniają się prądy polityczne, nurtujące społeczeństwa. Ujawnia się pewne zwycięstwo czynników silniejszych pod względem gospodarczym. Budżet francuski, zdający do restytucji potęgę ekonomiczną, stanowi trzeci etap, załamanie się strajku węglowego w Anglii — oto dowody wzrostu tendencji poparcia poglądów ekonomicznych.

Unormowanie stosunków w Niemczech na polu ekonomicznym — gospodarczym, do dało silnego bodźca prawicy niemieckiej do rozwinięcia jak najsilniejszej agitacji i usiłowań pozyskania dla siebie jak największej liczby członków i sympatyków, którym przy każdej sposobności pokazuje się wyniki pracy niemieckiej na polu gospodarczym, podkreślając, że stało się to tylko dzięki zasługom partii prawicowej. Podnosi się ten moment, że celem i ideałem tejże grupy społecznej jest doprowadzenie w jak najkrótszym czasie Niemiec do pozycji zajmowanej przed wojną — no, a ostateczna kropka nad politycznym „i” musiała być wprowadzenie z powrotem na tron niemiecki Hohenzollernów i przekształcenie raz na zawsze tych zdobyczy, jakie osiągnęła demokracja niemiecka przez konstytucję weimarską.

Rozgrywalą się partia pomiędzy prawicą a socjalistami w Niemczech — ma swe głębsze podstawy w kilkuletniej organizacyjnej pracy silnych ekonomicznie warstw narodu niemieckiego i ma zadecydować o tem, czy już te warstwy przygotowały sobie zwycięstwo i mają zbierać jego owoce, przedewszystkiem dyskwalifikując je w polityce zagranicznej, czy też zmuszone będą poczekać na nową próbę sil.

Ostatnie miesiące przyniosły u nas duże zmiany w organizacji politycznej społeczeństwa. Punktem wyjścia tych przemian jest niemiecki Sejm i działający na jego terenie stronnictwa polityczne oraz wysunięcie się w życiu państwowym silnego czynnika, stojącego poza stronnictwami, jakim jest p. Piłsudski. Pierwsze próby szarmonizowania się niektórych stronnictw, tworzących t. zw. lewicę sejmową z polityką marszałka nie powiodły się, obecny kierunek Rządu poszedł trudną do uchwycenia drogą, nie dostosowaną do żadnego stronnictwa. Jedną z nich, pozbawioną wyraźniejszego oblicza, wyciągnęły stąd wnioski, że należy dalej kontynuować swoją akcję i posługiwać się imieniem Piłsudskiego, jako hasłem — inne — jak P.P.S. — mające swój kierunek myślenia, poważne założenia ideowe, przeszły do rzeczowej opozycji, której powodów obecny Rząd ruchowy socjalistycznemu nie szczędził w polityce gospodarczej i wewnętrznej. P. P. S., jak wynika z uchwały R. N. z dnia 20 b. m., popiera mocno osobę p. Piłsudskiego. Stronnictwa polityczne, pozbawione wiary w możliwość odegrania roli w życiu państwowym, osłabione, zmuszone były usunąć się z cieni, czekać na lepsze czasy, które może pozwoli im kiedyś znowu zwiększyć zakres swego oddziaływania na życie polityczne. Otworzyło się szerokie pole dla organizacji politycznych po za istniejącymi stronnictwami lub wprost w opozycji do nich.

Pierwszym objawem nowej sytuacji było utworzenie „Związku Naprawy Rzeczypospolitej”, prowadzonego przez grupę ludzi młodych, znanych z pracy w „Strazach Kresowej”, z akcji wyborczej w 1922 r. pod nazwą „Rad Ludowych”, a opierających się, przynajmniej na razie, o Związek Strzelecki, Śląski Związek Powstańców, Związek Osadników. Związek Naprawy Rzeczypospolitej zaczął organizację pod hasłem „przełomu” mającego i poparcia opinii dla polityki Rządu. Do tego dołączono następnie nowe hasło, dla którego propagandę ostatnio powołano specjalny dwutygodnik p. n. „Solidarność pracy”, mianowicie hasło emancypacji ruchu zawodowego z pod wpływu stronnictw politycznych i zjednoczenia tego ruchu.

Jest to już hasło wyraźnie bojowe w stosunku do stronnictw politycznych, działających na terenie robotniczym. Musi to doprowadzić do ostrego konfliktu ze stronnictwami robotniczymi, dla których ruch zawodowy stanowi poważną podstawę. Trzeba stwierdzić, że większa samodzielność

organizacji zawodowych od politycznych, niż to jest w wielu wypadkach, może być wskazana, ale wymaga to dojrzałości ruchu zawodowego. W obecnych warunkach nie wydaje się to ani możliwym ani wskazanym.

Czy środowisko, tworzące Związek Naprawy Rzeczypospolitej da ruchowi zawodowemu to oparcie mocniejsze i pewniejsze, niż obecne ruchy polityczne, czy koła robotnicze w to wierzą, lub czy Związek Naprawy Rzeczypospolitej potrafi wytknąć i przeszedzieć apolitycznym kierownikiem ruchu zawodowego nowe myśli rozwojowe — jest rzeczą wątpliwą.

Drugim wyrazem organizacji politycznej społeczeństwa, poza aktualnymi stronnictwami, jest powstawanie licznych grup konserwatywnych i ulawienie się grupy krakowskich konserwatystów, którzy dotąd, jak zauważono niedawno temu — mogli pisać o polityce, ale nie mogli jej robić. Ożywienie się elementów konserwatywnych jest nie tylko skutkiem sytuacji politycznej, wytworzonej w drugim półroczu r. b., ale niewątpliwie także wyrazem intencji p. Piłsudskiego, dla którego jest to jeden ze środków wzmożenia się w opinii publicznej i zaszczepienia przeciwników, z którymi porozumienie uważane jest za niemożliwe. Konserwatyzm staje na gruncie obecnego Rządu, którego polityka gospodarcza naogół odpowiada kołom wchodzącym w obręb ruchu konserwatywnego. Konserwatyzm na czoło wysuwa obecnie dwa najważniejsze zagadnienia: kwestie ustroju Państwa i sprawy polityki gospodarczej i w obu tych dziedzinach opiera się o rząd, jego zamierzenia i politykę bieżącą.

Trudno jeszcze przewidzieć, jakim warunkiem odpowie rozwijający się ruch konserwatywny, jak szerokie horyzonty obejmie, w jakim stopniu potrafi uwzględnić ogólnie — państwowe — potrzeby i niezbędna ewolucja społeczna, jaki stosunek zajmie do zagadnień polityki zagranicznej.

W końcu w ostatnich czasach wystąpiła inicjatywa Romana Dmowskiego stworzenia „Obozu Wielkiej Polski”. Koncepcja ta wynika z przekonania o niezdolności stronnictw do spełniania w całości zadań, ciążących na organizacjach politycznych społeczeństwa.

Złożeniem tego stanowiska musi być przekonanie, że o ile inicjatywa się powiedzie, stronnictwa istniejące, bliskie Obozowi, ulegną likwidacji, a zamiast dotych-

czasowych programów i taktyki zapanuje myśl polityczna, opracowana w obozie „Wielkiej Polski”.

Nowa organizacja ma wnieść w życie polityczne pierwiastek rygoru pod względem religijnym, moralnym i prawnym (co — nawiasem mówiąc — różni się zasadniczo od liberalistycznych poglądów w stosunku do Państwa i prawa, propagowanych przez wielu publicystów na łamach pism, zbliżonych do „Obozu” w ostatnich latach). Jest to zmiana ważna — pierwiastek nowy, mogący przynieść dodatnie skutki, jeżeli nie załamie się w praktyce, nie zostanie zepsuty przez tendencje do negacji, jeżeli równocześnie rozwinię się pozytywny program państwowy, nie zawieszony w powietrzu.

Sila ugrupowań prawicowych i umiarkowanych w Polsce, dotychczas tak znikoma, uzależniona jest w pierwszej linii od ich potęgi ekonomicznej, również, jak wiadomo, nie nazbyt wielkiej w ogóle w Polsce. W miarę postępów życia ekonomicznego — napewno nasz radykalizm, nasz negatywizm straca na powszechności.

S.

GERMANIA NA CZATACH.

Nastroje polityczne w Niemczech.

Ostatnia dyskusja nad problemami polityki zagranicznej, która odbyła się w Reichstagu berlińskim, rzuciła wyraziste światło na nastroje polityczne i na ewolucję pojęć, która nie tylko dla zewnętrznej, ale i dla wewnętrznej polityki Rzeszy ma znaczenie.

Z wygłoszonych na tem posiedzeniu przemówień, dwa przedewszystkiem, socjalistys Scheidmanna i centrowca Wirtha zasługują na uwagę. Mimo, że stronnictwa reprezentowane przez tych mówców — przez długi czas współpracowały w koalicji t. zw. Weimarskiej, że dotąd wspólnie brały udział w rządzie pruskim i że po obu stronach istnieje tendencja, aby socjalistów włączyć nanow do wielkość rządowej do Rzeszy, różnice tonu i treści między obiema mowami były bardzo znaczne.

Przywódca socjalistyczny, b. kanclerz świątyni przytem mówca, Filip Scheidemann, oddawna już nie ukazywał się na trybunie Reichstagu. W obozie swoim należał on do polityków najbardziej umiarkowanych, najbardziej „patriotycznie” nastrojonych, czemu dał wyraz, wzdrigając się przed podpisaniem traktatu wersalskiego. Taki człowiek z pewnością nie może być posądzony o chęć szkolenia Niemcom niewczesnymi rewelacjami.

Mowa Scheidmanna była jednym wielkim aktem oskarżenia pod adresem Reichsweltry i ministra obrony krajowej, a pośrednio i rządu. Przemówienie to jest arsenalem najlepszych, jakie sobie tylko można pomyśleć, argumentów dla tych, którzy ostrzegają kierowników polityki państw b. koalicji przed nieopatrznie udzielaniem Niemcom ustępstwami. Wskazują na to, że zbytnia ustepliwosć wzmagająca w Reichu nie nastroje pacyfistyczne i nie republikańskie, lecz idee rewansu, ponownych aneksyj i przywrócenia monarchii.

Scheidemann demaskował podziemną armię niemiecką t. zw. czarną Reichswelrę, związaną mocnymi organizacyjnymi i finansowymi węzłami z Reichswelrą jawną i podkreślał, że działalność tajnych organizacji szczególnie silna jest na granicy polskiej, na Górnym Śląsku i na Pomorzu. Udawał w sposób niezbity, że wielki przemysł wspomaga pieniężnie tę akcję, która czerpie środki również z niewymienionych w budżecie państwowym pozycji.

Wreszcie potwierdził zarzuty, poczynione przez postępową prasę angielską, że Niemcy wytwarzają w Rosji amunicję, broń i wszelkie środki wojenne i stamtąd sprowadzają je do siebie. Nic dziwnego, że mowa Scheidmanna, zdzierająca ma-

skę z rzekomego pacyfizmu niemieckiego właśnie po dokonaniu nowych umów w Genewie, wywołała wściekłość na ławach nacjonalistycznej prawicy.

Mowa b. kanclerza dra Wirtha, współdziałającego z socjalistami w unii republikańskiej, spotkała się na prawicy ze znacznie bardziej sympatycznym przyjęciem. Dr. Wirth, inicjator polityki pojednania z Zachodem i rzekomo wielki pacyfista, w ostatnich czasach bardzo agresywnie występuje przeciwko Polsce, żąda raz po raz rewizji postanowień traktatu na wschodzie a w ostatnim swoim przemówieniu w Reichstagu wine uchybień niemieckich w sprawie rozbrojenia próbował obłudnie usprawiedliwiać rzekomymi dawnymi zamiarami agresywnymi, które miała żywić Polska.

Sprawa Reichsweltry wysuwa się obecnie w Niemczech na czoło zainteresowania i polemik politycznych, a dla zagranicy ma również pierwszorzędne znaczenie, jako najlepszy problem reklamowanego mocno w ostatnich czasach pacyfizmu niemieckiego. Na tem polu różnica poglądów między dawnymi sprzymierzeńcami i obecnymi przyjaciółmi Scheidemannem i Wirthem i stronnictwami, które reprezentują, jest znaczna. Scheidemann uchyła zasłonę, Wirth pragnąłby raczej, by nadal przykrywała tajne machinacje i podziemne zbrojenia niemieckie. B. kanclerz

socjalistyczny w działalności czarnej Reichsweltry i tajnych organizacji wojskowych widzi groźne niebezpieczeństwo dla republiki niemieckiej i dlatego, mimo całego swego patriotyzmu, uderza na alarm. Dr. Wirth grozy tej nie chce widzieć, a możliwe, że realizacja idei rewansu zwyciężyła w jego duszy bezwzględny republikańizm, którego przeciż jest niemal że głównym chorażym.

Demokraci niemieccy, jak zawsze, zajmują stanowisko pośredniczące. Sytuacja dla nich jest tem trudniejsza, że ministrem Reichsweltry, osłaniającym troskliwie całą akcję podziemną, jest członek ich stronnictwa, dr. Otto Gessler. Demokraci w znacznej części nie są zadowoleni z tego, że minister Gessler zbyt ulega wpływowi nacjonalistycznym i Reichswelrę wydał w ręce prawicy, lecz z drugiej strony dotąd nie umieli się nigdy zdobyć na ostre wystąpienie przeciw niemu. Obecnie zgłosili wniosek o wyeliminowanie wpływów nacjonalistycznych Reichsweltry i o uczynienie jej bezpartyjną.

Jak widzimy, stronnictwa dawnej koalicji Weimarskiej w sprawie Reichsweltry nie zajmują jednolitego stanowiska. Tymczasem prawica, a więc ludowcy p. Stresemanna, nacjonałści i zwolennicy Hitlera i Ludendorffa z całą energią popierają i osłaniają podziemne zbrojenia niemieckie.



Wszyscy znają i dlatego używają wyłącznie

**MYDŁO - PERFUM
WODĘ KOŁOŃSKĄ
:: PUDER ::**

J. i S. STEMPNIEWICZ - POZNAŃ.

Do 1-go stycznia
ceny obniżone na wszelkie perfumy
i kosmetyki. — — — — —
Perfumer. Kosmos Łódź, Piotr. 60.

Tradycyjne wieczery w miejskich domach wychowawczych.

W dniu 24 grudnia r. b. Wydział Opieki Społecznej urządził w swych instytucjach tradycyjne wieczery wigilijne.

Wieczery te odbędą się w następującym porządku:

W II Miejskim Domu Wychowawczym dla dzieci w wieku przedszkolnym, Karłowicza 51 — o godz. 2 i pół po południu.

W III Miejskim Domu Wychowawczym dla dzieci w wieku szkolnym, Kopernika 51 — o godz. 3 i pół po południu.

W I Miejskim Domu Wychowawczym dla niemowląt, Tramwajowa 15 — o godz. 4-ej po południu.

W IV Miejskim Domu Wychowawczym dla dzieci chorych na jaglicę, Wizerka 25/7 — o godz. 4 i pół po południu.

W Domu Starców i Kłęk Chrześcijańskich Narutowicza 60 — o godz. 5 po południu.

W V Miejskim Domu Wychowawczym dla chłopców w wieku szkolnym, Sienkiewicza 47 — o godz. 6 po południu.

W Internacie dla chłopców przy szkole specj. Nr. 78, Nawrot 93 — o godz. 6-ej po południu.

Nowy Rok będzie rokiem nauki chodzenia.

Całkowita realizacja mandatów karnych.

Wprowadzone przez władze administracyjne mandaty karne za przekroczenia przepisów o ulicznym ruchu kołowym i pieszym oraz przepisów sanitarnych dały już pewne pozytywne wyniki. Rezultaty tej akcji wyrażają się pewną poprawą w chaotycznym dotąd i nieuchwytanym ruchu na głównych arteriach komunikacyjnych miasta, zmniejszeniem się ilości nieszczęśliwych wypadków. Z uwagi na te rezultaty Urząd Wojewódzki projektuje powiększenie liczby funkcjonariuszy policyjnych, upoważnionych do realizowania mandatów karnych. W obecnym momencie funkcjonariuszy tych jest w Łodzi około 100. W celu ujęcia przez doraźne mandaty karne całokształtu drobnych przekroczeń i przewinień administracyjnych, projektowane jest powiększenie tej liczby do 150, a nawet do 200 funkcjonariuszy mundurowych. W związku z tem powiększona zostanie również liczba 361 funkcjonariuszy tej kategorii na terenie całego Województwa Łódzkiego. Realizacja tego projektu nastąpi w połowie stycznia 1927. (p)

ZNIŻKA CEN NA MIĘSO WOŁOWE.

Jak wiadomo, rzeźnicy uzyskali niedawno podwyższenie cen maksymalnych na mięso wołowe mianowicie normalne do 2,53, koszerne zł. 3,48 za 1 kg. w det. Ponieważ jednak w międzyczasie nastąpiło pewne obniżenie cen bydła, część rzeźników, jak stwierdziła kontrola, sprzedaje mięso wołowe normalne po zł. 2,40, koszerne po zł. 3 — 3,30 za 1 kg. w detalu. (b)

PRACA W URZĘDACH PRZED ŚWIE- TAMI.

Przed świętami Bożego Narodzenia wszystkie urzędy państwowe i samorządowe czynne będą w piątek do godz. 12 w poł. Przerwa trwać będzie do poniedziałku dnia 27 b. m. wyjątkowo. W dniu tym praca rozpocznie się jak zwykle rano. (b)

ZMIANA NAZWY URZĘDU.

W myśl postanowień przepisów wykonawczych do nowej ustawy stempłowej, Urząd skarbowy do spraw opłat stempłowych i podatku spadkowego w Łodzi, od dnia 1 stycznia 1927 r. nosić będzie nazwę „Urząd opłat stempłowych”. Do zakresu działania urzędu należyć będzie obszar m. Łodzi oraz terytorjalny zakres działania starostwa łódzkiego. (p)

KRYSTAŁ PRIMUSOWY.

Powszechnie znane T-wo Przem. Naftowego B-cia Nobel w Polsce wprowadziło nowy produkt naftowy p. t. „Kryształ Primusowy”. Produkt ten używany jest specjalnie do maszynek „Primus”, lamp żarowych i pieców naftowych, posiadając je dnoznacznie to dobre zalety, że nie kopci, nie zanieczyszcza palników, jest zupełnie bez zapachu i przy paleniu piecyków naftowych wydaje więcej ciepła.

Kryształ Primusowy wprowadziła powyższa firma do wszystkich sklepów w Łodzi, prowadzących naftę, gdzie nabyć go można w 2-ch, 5-ch i 10-ch litrowych butlach plombowanych.

Podatek od biletów tramwajowych zniesiony wyrokiem Najw. Trybunału Administracyjnego.

W dniu 15 b. m. Najw. Trybunał Administracyjny w Warszawie rozpoznawał skargę Łódzkiej Tramwajowej Miejskiej od uchwały Rady Miejskiej, obciążającej bilety tramwajowe podatkiem w wysokości 2 grosze od biletu na okres czasu od 1-go stycznia do 1 lipca 1926 r. Uchwała była zatwierdzona przez władzę nadzorczą i

przez Min. Spr. Wewn. Najwyższy Trybunał Administracyjny zniósł tę uchwałę w dniu 15 b. m. Dochód z podatku miał być przeznaczony na bezrobotnych. Skutkiem wyżej wymienionego wyroku — 200 tys. złotych, zebranych z podatku na bezrobotnych, zostaną zakwestionowane.

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Program warszawskiej stacji nadawczej.

(Środa) — Godz. 15 Komunikat gospodarczy; 17 Program dla dzieci; 17.30 Muzyka taneczna; 18.30 „Skrzynka pocztowa” — Korespondencje bieżąca omówi dr. Marian Stępiński 19 „Wśród książek” wygłosi prof. Henryk Mościcki (przegląd najnowszych wydawnictw); 19.30 Komunikat rolniczy; 19.45 Nad program „Rozmaitości”; 19.55 Odczyt p. t. „Warszawa” wygłosi prof. Aleksander Janowski z cyklu „Stołeczne grody Polski”; 20.30 Koncert wieczorny, Muzyka lekka. (Bliższych informacji brak). Sygnał czasu. In formacje prasowe.

Radjostacje zagraniczne.

Berlin, 483,9 m. — 16.30 Koncert muzyki lekkiej; 20.30 Wieczór muzyki kabaretowej; 22.30 Muzyka taneczna.

Monaster, 241,9 m. 13.30 Muzyka kameralna; 15.30, Koncert na harcie; 21.30 Koncert symfoniczny, poświęcony twórczości W. A. Mozarta, w programie m. in. symfonia C-dur („Jowiszowa”).

Praga, 348,9 m. — 16.30. Koncert muzyki lekkiej; 20 Rosyjska muzyka operowa, w programie wyjątki z oper „Eugeniusz Oniegin” Czajkowskiego (cały I akt) „Życie za cara” Glinki, „Ruslan i Ludmilla” Glinki, „Książę Igor” Borodina itd.

Radjostacje podczas świąt.

Warszawa. Wobec licznych zapytań ze strony radiosłuchaczy, możemy zapowiedzieć, że w sprawach z źródła, że podczas nadchodzących świąt Bożego Narodzenia, radjostacja warszawska nie przerywa swoich audycji.

W wigilię Bożego Narodzenia o godz. 17 nadany będzie program gwiazdkowy dla dzieci, o godz. 20 m. 30 koncert okolicznościowy, złożony z kolend.

W pierwszy dzień świąt, również o godz. 17 program dla dzieci, o godz. 20.30 program dla dorosłych.

W drugi dzień świąt normalna audycja.

CHOROBY OSTRO-ZAKAŻNE W ŁÓDZI.

W ubiegłym tygodniu, od 12-go do 18 grudnia r. b. włącznie, zgłoszono do Oddziału Sanitarnego Wydziału Zdrowotności Publicznej następujące wypadki chorób zakaźnych:

dur brzuszny	20 wypad.	(w ub. tyg. 11)
plonica	40	(„ „ „ 49)
blonica	28	(„ „ „ 33)
odra	225	(„ „ „ 200)
drewn. karku	1	(„ „ „ —)
gor. pępowiny	2	(„ „ „ 1)
krztusiec	1	(„ „ „ 1)

NAGRODY ZA WYKRYWANIE PRZESTĘPSTW SKARBOWYCH.

Jak nas informują łódzkie władze skarbowe, celem obostrzenia walki z wszelkiego rodzaju przestępstwami skarbowymi z dniem 1 stycznia zostaną wprowadzone specjalne nagrody za przyczynienie się do wykrycia tych przestępstw. Nagradzane będą wykrycia lub wskazania ukrytych przed dodatkowym opodatkowaniem towarów, tajnych gorzelni, nielegalnego handlu tytoniem i t. d. Nagrody wypłacane będą aż do wysokości 50 procent szkód poniesionych przez skarby państwa. (w)

ZA IGNOROWANIE PRZEPISÓW O PRZYMUSOWYM NAUCZANIU.

W dniu wczorajszym Komisariat Rządu otrzymał z Komisji powszechnego nauczania szereg wniosków o ukaranie tych majstrów i przedsiębiorców, którzy nie posyłają regularnie uczniów i terminatorów do szkół dokształcających zawodowych.

Komisariat Rządu w tych dniach wnioski te rozpatrzy i w najbliższym czasie przystąpi do ukarania winnych, którym w myśl ustawy z dn. 7 lutego 1919 grożą kary do 500 zł. i 3 miesięcznego aresztu. (p)

DYŻURY NOCNE W APTEKACH.

W dniu dzisiejszym dyżurują następujące apteki:

M. Epsztajna — ul. Piotrkowska 225, M. Bartoszewskiego — ul. Piotrkowska 95, M. Rozenbluma — ul. Cegielniana 12, S. Gorfelna — ul. Wschodnia 54, oraz J. Koprowskiego — ul. Nowomiejska 15.

WIECZÓR PIEŚNI W POLSKIEJ

Y. M. C. A.

W ub. sobotę odbył się w sali Polskiej YMCA drugi w bież. sezonie „Wieczór Pieśni”.

Odtwórczynią wyjątków z op. włoskich i francuskich oraz pieśni polskich i rosyjskich była znana śpiewaczka operowa i estradowa p. Helena Fotygo. Jej piękny mezzosopranowy głos o szlachetnym pełnym brzmieniu, wzbudził niekłamany zachwyt u licznie zgromadzonych słuchaczy. Szczególnie pięknie wypadły arje z op. Samson i Dalila i z Hrabiny oraz pieśni Niewiadomskiego.

Przy fortepianie dr. Żebrowski, który trudny niekiedy akompaniament wykonał doskonale. Dowiadujemy się również, że p. Fotygo wystąpi powtórnie w koncercie który odbędzie się niedługo w Polskiej Y. M. C. A.

ŚCIAGANIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH.

Władze skarbowe realizują przez cały grudzień rozporządzenie Min. Skarbu w sprawie wzmoczonych egzekucji podatkowych. Egzekucje te idą w kierunku ściągania przedwzrostkiem zaległości podatku dochodowego. Zaległości te będą zlikwidowane bezwarunkowo z dn. 31 grudnia b. r., a nad ich wykonaniem prawnie czuwać Izba Skarbowa. Mimo to nie anulowane zostały poprzednie zarządzenia władz w sprawie ulg w spłacie podatku, ulgi te jednak udzielane są z całą oględnością i tylko w wypadkach rzeczywistej potrzeby. Już udzielone ulgi w spłatach pozostają w mocy. (e)

SZEŚCIODNIOWE KURSY NARCIARSKIE W ZAKOPANEM.

Koło Narciarzy przy Łódzkim Oddziale Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego za razem pośrednictwem podaje do wiadomości, iż Sekcja Narciarska organizuje w Zakopanem trzy sześciodniowe kursy narciarskie, w czasie od dn. 27 grudnia, dla członków wszystkich oddziałów Towarzystwa.

Łódzkie Koło Narciarzy zwraca uwagę, że tegoroczne kursy, ze względu na skład personalny kierowników, a szczególnie na osobę p. Zdzisława Ritterschilda, przedstawiają wyjątkową okazję do opanowania sztuki pięknej jazdy.

P. Ritterschild, znany alpinista, był w czasie wielkiej wojny instruktorem oddziałów alpejskich, a następnie w ciągu lat kilku — instruktorem kompanii i szkoły wysokogórskiej wojsk polskich.

Zgłoszenia na kursy przyjmuje Dwa-rzec Tatrzański w Zakopanem.

AKCJA ZASIŁKOWA DLA BEZROBOTNYCH SEZONOWYCH.

W dniu 15 b. m. rozpoczął się t. zw. martwy sezon, trwający do 1 marca, t. j. okres, w którym bezrobotni robotnicy sezonowi nie otrzymują żadnych zasiłków. W dniu rozpoczęcia martwego sezonu biu-ro Funduszu Bezrobocia w Łodzi skreśliło z list zasiłkowych te kategorie bezrobotnych. Obecnie w związku z zapowiedzianym na skutek starań specjalnej delegacji związków Min. Pracy, uchynieniem martwego sezonu — Fundusz Bezrobocia rozpoczął ponownie wciąganie na listy zasiłkowe bezrobotnych robotników sezonowych, tak, aby w razie otrzymania odnośnych dyspozycji dyrekcji w Warszawie móc podjąć natychmiast akcje zasiłkową dla tej kategorii bezrobotnych. (e)

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, środa, ostatnie przedświąteczne powtórzenie efektownej komedii historycznej W. Sardou „Madame Sans-Gêne” z Marją Przybyłko-Potocką. Znakomita artystka, tak porywająco od-twarzająca rolę księżnej Odańska, ukaże się w tej swojej świetnej kreacji jeszcze trzykrotnie: w sobotę świąteczną, niedzielę i poniedziałek poświąteczny.

Jutro, czwartek, przedstawienie po cenach najniższych (od 50 groszy do 3 zł. 50 gr.) „Gdybym chciała” pogodna, dowcipna komedia salonowa P. Geraldiego.

W próbach pod kierunkiem reżysera Władysława Ryszkowskiego komedia amerykańska w 3-ach aktach Montgomery’ego (autora „Calego dnia bez kłamstwa”) p. t. „Tajemnica powodzenia”. Premiera w tygodniu poświątecznym.

TEATR POPULARNY.

(Ogrodowa 18).

Dziś i jutro ostatnie dwa przedstawienia po cenach najniższych (40, 60 i 80 groszy) „Taniec szczęścia”, wodewilu w 3 aktach z muzyką, tancami i śpiewami.

W piątek przedstawienie zawieszone. W pierwsze dwa dni świąt Bożego Narodzenia dyrektora wystawia po południu „Betleem Polskie” Lucjana Rydla, w wykonaniu T-wa Śpiew. im. Moniuszki.

„WESOLA SPÓŁKA” W TEATRZE POPULARNYM.

Ósmą z rzędu premierą wieczorową sezonu będzie świetna krotkoczwila w 3-ach aktach p. t. „Wesoła spółka”, pełna niesamowitych „kawałów”. Główne role bohaterów „Wesołej spółki” spoczywają w rękach S. Dębicza i H. Grewicza. Próby w pełnym toku. Premiera odbędzie się w sobotę t. j. w pierwsze święto Bożego Narodzenia wieczorem.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

W pierwszy dzień Bożego Narodzenia t. j. w sobotę, dyrekcja Teatru Popularnego obejmuje scenę w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 293, wystawieniem doskonałej komedii obyczajowej „Grube ryby” M. Bałuckiego. Powtórzenie „Grubych ryb” w drugie święto Bożego Narodzenia wieczorem. Ceny najniższe. W drugi dzień świąt o godz. 3 po południu grana będzie „Wesoła spółka” w wykonaniu całego zespołu.

Na srebrnym ekranie.

„LUNA”.

„CZŁOWIEK ZE STALI”.

Milton Sills niedawno otrzymał w świecie filmowym bohaterów przydomek „Stuprocentowego Amerykanina”. W grze jego, w całej postaci, a przede wszystkim w fotogenicznej, ruchliwej masce twarzy jest coś, co wyraża niezłomną twórczą wolę, pęd czynu i patetycznego wysiłku — te cechy, które przyrodzone są współczesnemu jankesowi. Milton Sills reprezentuje ten współczesny świat nowy, który nie zna rzeczy niemożliwych, który przetrzuca stalowe mosty nad przepaściami i przecina wąską linią szyn kolejowych bezładne przestrzenie, po których mkną wielkie luksusowe transatlantyczne pociągi, którego wysiłek skupia się w intensywniej pracy myślowej i sportowym wysiłku.

Te pierwiastki występują z całą wyrazistością w demonstrowanym obecnie w „Lunie” filmie. Przeciwnieństwo potężnych stalowych kołosów, ósmych cudów świata, wznieśliwych ręką ludzką i drobnego jak pyłek człowieka, pana tych potworów — jest doskonałym pomysłem inscenizacyjno-reżyserskim. Na tle tem występuje cały szereg ciekawych efektów dekoracyjnych, maszynowych budowli, zdjęć zbiorowych i t. d. W grze swej nastroja się doskonale Milton Sills do tej skali nastrojów, tworząc potężną sylwetę niby z jednej bryły wykutego charakteru. Jego partnerka, Doris Kenyon posiada dużo wdzięku, który stanowi przedziwnie ciekawy kontrast do jednolitości Miltona. Świetne zdjęcia walcowni, imponujące usym-bolizowanie współczesnej zmechanizowanej zbiorowości stanowi doskonale uzupełnienie tego ciekawego i frapującego filmu.

OFIARY.

Na Lige Obrony Pow P.

Kw. Nr. 673. Walenty Przybylski zł. 10.

Na Dom Sierot po pol. żołnierzach.

Kw. Nr. 674. Ch. Herszkowicz zł. 20.

Na komitet budowy pomnika ś. p. kap.

St. Pogonowskiego.
Kw. Nr. 675. Zebrane w II wydz. Izby Skarbowej p.d. listy Nr. 86 zł. 42 gr. 11.

Na Dom Sierot „Gulazdo”.

Kw. Nr. 676. Zlikwidowane Słow. Kooper. przy I Tkackim Związku zł. 20 gr. 52.

Na „Krople Mleka”.

Kw. Nr. 677. N. N. zł. 100.

Na gwiazdkę dla biednych dzieci.

Kw. Nr. 678. N. N. zł. 100.

Na rzecz wstydzających się zebrać.

Kw. Nr. 679. N. N. zł. 200.

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki”.

Środa 22 grudnia 1926 r.

„Kurjer Łódzki”.

Stan uruchomienia wielkiego przemysłu w Łodzi.

ex) W poprzednim sprawozdaniu z sytuacji w wielkim przemyśle włókienniczym łódzkim stwierdziliśmy, że stan uruchomienia uległ w ciągu października zmniejszeniu, któreśmy w porównaniu z końcem września określili w przemyśle bawełnianym na 6,6 proc. Stwierdziliśmy też, że proces unieruchomienia jest stopniowy, a redukcja zatrudnienia, naogół biorąc, jak na okres międzysezonowy — nieznaczna. Przewidując nadto, że niebawem rozpoczyna się przygotowania do sezonu letniego, ocenialiśmy ogólną sytuację dość optymistycznie. Cyfry za miesiąc listopad całkowicie podkreśliły słuszność naszych przewidywań.

Ogólna bowiem ilość robotników, zatrudnionych w przemyśle bawełnianym, wyniosła:

od 2 listopada do 7 listopada	—	0% (1 święto), a 79% pracuje 5 dni, 11% 4 dni, 10% 3 dni;
od 8 „ 14 „	—	61%, 28% zaś — 5 dni, 11% — 4 dni;
od 15 „ 21 „	—	60%, 37% — 5 dni, 2% — 4 dni, 1% — 3 dni;
od 22 „ 28 „	—	68%, 22% — 5 dni, 9% — 4 dni, 1% — 3 dni;
od 29 „ 5 grudnia	—	73%, 15% — 5 dni, 11% — 4 dni, 1% — 3 dni.

Ostateczne wnioski, ilustrujące nasze twierdzenie o pogorszeniu sytuacji w porównaniu z wrześniem, lecz o poprawie w porównaniu z październikiem, wycią-

w ostatnim tygodniu września	53,851
w ostatnim tygodniu października	56,393
od 2 listopada do 7 listopada	56,132
od 8 listopada do 14 listopada	56,200
od 15 listopada do 21 listopada	56,317
od 22 listopada do 28 listopada	56,368
od 29 listopada do 5 grudnia	56,712

Nie należy jednak sądzić, że w porównaniu z końcem września nastąpiła nawet poprawa, jakby się na pozór zdawało, przeciwnie, stan uruchomienia w listopadzie jest lepszy niż w październiku, gorszy jednak niż we wrześniu, podczas gdy bowiem w końcu września z ogólnej ilości zatrudnionych robotników pracowało pełnych 6 dni w tygodniu aż 99,96 proc., to w listopadzie odsetek ten maleje i waha się, wynosząc:

gnać można z porównania ilości przepracowanych w ciągu poszczególnych tygodni robotniko-dni. Odnosnie cyfry wyglądają następująco:

Okres	Ilość robotnika dni	% uruchom.	% redukcji	Przec. ilość dni pracy w tygodniu
ostatni tydzień września	322,986	100,—	—	6,
ostatni tydzień października . .	301,668	93,36	6,64	5,3
2.XI — 7.XI	262,880	81,39	18,61	4,7 (1 święto)
8.XI — 14.XI	309,267	95,73	4,27	5,5
15.XI — 21.XI	313,375	97,22	2,78	5,5
22.XI — 28.XI	314,153	97,27	2,73	5,5
29.XI — 5.XII	317,477	98,29	1,71	5,6

Jeżeli zatem pominąć zawierający święto tydzień od 2. 11. do 7. 11., stwierdzić należy systematyczny wzrost uruchomienia i stałe zmniejszenie się redukcji zatrudnienia (w ciągu listopada), która z 6,6 proc., jak widać wyżej, zmalała do 1,71 proc..

Z ogólnej sytuacji wynika zatem, że fabryki wielkiego przemysłu bawełnianego łódzkiego już rozpoczęły przygotowywanie gatunków letnich, a tem właśnie wytłumaczyć można dziwną pozornie rozbieżność pomiędzy wzrastającym uruchomieniem a malejącymi obrotami na rynku

wewnętrznym i kurczącym się gwałtownie eksportem.

Rozpoczęło się też przygotowywanie towaru letniego w przemyśle wełnianym, w którym zresztą i w październiku stwierdzić można było (kontynuowanej także w listopadzie) wzrost ogólnej liczby zatrudnionych robotników i towarzyszący mu stopniowy, aże nieznaczny wzrost ilości przepracowanych w poszczególnych tygodniach robotniko-dni. Odsetek robotników, zatrudnionych przez 6 dni w tygodniu prawie się tu nie zmienia. Cyfrowo sytuacja w przemyśle wełnianym wygląda następująco:

Okres	Robotników zatrudn.	Robotniko dni	% zatrudn. 6 dni	Przec. dni w tygodniu
ostatni tydzień września	15,887	94,552	95,78	5,9
ostatni tydzień października . .	16,653	98,112	92,69	5,9
2.XI — 7.XI	16,732	82,983	96,38	4,9 (1 święto)
8.XI — 14.XI	16,882	100,087	96,38	5,9
15.XI — 21.XI	17,018	100,842	95,99	5,9
22.XI — 28.XI	17,326	103,289	96,15	6
29.XI — 5.XII	17,442	102,320	89,45	5,8

Dla przemysłu wełnianego nie istniał zatem w roku bieżącym okres międzysezonowego zastoju. Notowana już w październiku, a niezwykle, jak na stosunki

łódzkie przewaga sytuacji w wełnie (w porównaniu z bawełną) i w listopadzie się zaznaczyła.

I. K.

Polscy przemysłowcy węglowi w Leningradzie.

ex) Z Leningradu donoszą, że przybyła tam komisja polskiego koncernu węglowego w celu zapoznania się ze sprawą dotychczasowych dostaw węglowych, jak

również dla rokowań o dalsze dostawy do Z.S.S.R. Generalny dyrektor górnosłaskiego koncernu węglowego p. Falter miał oświadczyć, że do Rosji sprzedano

500,000 tonn węgla, z których 470,000 już załadowano oraz, że nie bacząc na podrożenie węgla na rynku światowym, wymieniony koncern dostarczał i obowiązuje się dostarczać na przyszłość węgiel po cenach normalnych.

Jak wynika z rozmów, prowadzonych przez komisję polską z przedstawicielami zainteresow. instytucji sow., propozycja komisji została przyjęta przez władze sowieckie i zakłady przemysłowe przychylnie.

UWAGI DO PROJEKTU RZADOWEGO O TARGACH I WYSTAWACH.

ex) Izby handlowe i przemysłowe przesłały Ministerstwu Przemysłu i Handlu obszernie umotywowane opinie o projekcie rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej oraz o rozporządzeniu wykonawczem, dotyczącem wystaw przemysłowych - handlowych i targów gospodarczych. Głównie położono nacisk na usankcjonowanie w samem rozporządzeniu Targów Wschodnich we Lwowie i Targu Poznańskiego w Poznaniu. Poza tem wymienione sfery wypowiadają się za przełaniem na urzędy wojewódzkie kompetencji do udzielania zezwoleń na imprezy targowe i wystawowe o charakterze lokalnym oraz za wyłączeniem z pod postanowien projektowanych rozporządzeń wystaw poszczególnych przedsiębiorstw, organizowanych dla sprzedaży lub reklamy własnych wyrobów, od których nie jest pobierany żaden wstęp.

ZE ŚWIATOWEGO RYNKU WEŁNIANEGO.

ex) Na ostatnich aukcjach w Sydney wybór wełny na początku pozostawał wiele do życzenia i składał się w przeważnej części z gatunków mieszanych. Notowano tendencję mocną dla gatunków pierwszorzędnych, słabszą zaś dla gatunków felerowanych. Pod koniec tygodnia wybór wełny znacznie się poprawił i ożywienie na rynku zwiększyło się. Dokonano większych obrotów i tendencja na rynku znacznie się wzmocniła. Największe zapotrzebowanie zanotowano ze strony Japonii. W r. b. innych aukcyj już nie będzie, następne aukcje rozpoczną się dopiero w styczniu. (ah)

Z ROSYJSKIEGO RYNKU MANUFAKTUROWEGO.

ex) Władze sowieckie zatwierdziły podstawowy plan wyrobów bawełnianych na terytorjum Rosji sowieckiej w ilości — 4,424 wagony. Jednocześnie sygnalizują z Rosji o zupełnym prawie zaniku chałupnictwa w dziedzinie wyrobów manufakturowych, które poprzednio było bardzo rozwinięte. Powodem tego upadku jest nasycenie rynku rosyjskiego wyrobami fabrycznymi, szczególnie zagranicznymi.

Od 15 b. m. ceny wyrobów chałupniczych obniżone zostały o dalsze 3 proc. dla zwiększenia popytu.

KINO Dom Ludowy ul. Przejazd 34.

Dziś! — — Dziś!

Przekleństwo zakazanej miłości
(Jej kapitan gwardji)

W roli głównej — **Glorja Swanson.**
— genialna —

Ceny miejsc: W dzień powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.
W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

Co słychać w manufakturze łódzkiej.

ex) W manufakturze łódzkiej, zarówno w branży bawełnianej jak i wełnianej w dniach ostatnich, mimo przewidywań, nie odczuwano zupełnie prawie ruchu. Zaznaczyć należy, że sezon zimowy przebiegał tutaj zupełnie, jedyną nadzieję pokładali przemysłowcy i hurtownicy na ruch w okresie przedświątecznym, który jednakże również całkowicie zawiódł. Wpłynęły na to przyczyny, o których dostatecznie mówiliśmy już w numerach poprzednich. Przypomnieć jedynie należy, iż głównie wpłynęły tutaj: brak gotówki, spóźnione zimna oraz niepewna sytuacja na rynku surowej bawełny, wobec której większość kupców nie chciała się zbyt angażować przy zakupach.

Jakkolwiek święta zbliżają się coraz bardziej, w handlu detalicznym ruch był słaby. Wszyscy detaliści sprzedają swe towary za takie minimalne sumy, iż nie mogło to wpłynąć na poprawę sytuacji.

Horoskopy na przyszłość według przewidywań przemysłowców przedstawiają się nieźle. Panuje ogólne przekonanie, że zaraz po świętach zapotrzebowanie klientów zwiększy się w bardzo znacznym stopniu, specjalnie jeżeli chodzi o towary letnie, do wyrobu których przygotowują się teraz energicznie przemysłowcy.

Warunki sprzedaży nie ulegną najprawdopodobniej żadnej zmianie, w dalszym ciągu obowiązywać będzie w większości wypadkach wekslowe, tem bardziej, iż protesty wekslowe należą zarówno w branży bawełnianej jak i wełnianej do rzadkości, wobec czego dostawcy obdarzać będą swą klientelą większym jeszcze niż dotychczas zaufaniem.

RYNEK PRZĘDZY BAWELNIANEJ.

Na łódzkim rynku przędzy bawełnianej w dniach ostatnich panował ruch wzmożony. Zapotrzebowanie klientów skierowane było głównie na Nr. 24-1. Z numerów innych nieco większym popytem cieszyły się Nr. 24-II, 32-I i 32-II. Warunki sprzedaży przędzy bawełnianej traktowane były zupełnie indywidualnie, w zależności od położenia materialnego zarówno dostawcy jak i odbiorcy.

I w tej branży horoskopy na przyszłość uzależniają przedalnicę od tego, jak przedstawiać się będzie sezon letni w manufakturze. O ile ruch będzie wzmożony i na rynku przędzy bawełnianej nastąpi znaczna popr. wa.

RYNEK DYSKONTOWY.

Na łódzkim rynku dyskontowym ruch w dniach ostatnich był bardzo słaby i stopa dyskontowa nie uległa żadnej zmianie. Weksle pierwszorzędne dyskontowano po 2 do 2 i pół proc. w stosunku miesięcznym. Materiał mniej pewny dyskontowano przy stopie 3, a niejednokrotnie do chodzącej do 3 i pół proc. w stosunku miesięcznym.

Adhal.

Z GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy łódzkiej zawarto następujące transakcje:

Dolary gotówkowe 9.00
Londyn czeki 43.75
Bank Polski 81.50
Parowozy 0.24
Elektrownia Dąbrowiecka 17.00
Gosławice 0.38
Tendencja na akcje oraz waluty utrzymana. (ah)

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

Co dzień niesie?

Grudzień
22
Środa

DZIŚ: Honorata M.
JUTRO: Wiktorji P. M.

Wschód słońca 7.42
Zachód słońca 3.25.
Wschód księży 6.52 pp
Zachód księży 10.06 r.
Długość dnia 9.04
Ubyło dnia 8.50.

Święta.

Święta stoją u progu... Boże, jak to inaczej
czekam dziś na nie niż dawniej, przed laty
ubogi byłem w lata, dziś jestem bogaty,
i włos siwy gdzie niegdzie czas miniony znaczą.

Święta stoją u progu... A we mnie nie nie śpiewa,
nie nie cieszy się z tego, że już będą,
inni dokoła stołu świątecznego ślają,
śpiewać będą kolendy u świętego drzewa...

Święta stoją u progu... A w ów wieczór boży,
patrząc w okna, pójde pusta ulica,
cóż jak się choinki w cudzych domach świecą,
i wiedząc, że mnie w tym dniu na świecie
gorzej...
Jah.

DELEGACJA ZW. INWALIDÓW WOJENNYCH U P. WOJEW. JASZCZOŁTA

W dniu dzisiejszym p. wojewoda Jaszczołt przyjął delegację Związku Inwalidów Wojennych. Delegacja przedstawiała bolączki jakie trapią ogół inwalidów, na skutek nieregularnego wypłacania rent przez Izbę Skarbową. Zaznaczając, że w wielu wypadkach, renta stu lub osiemdziesięcio procentowego inwalidy jest jedynym środkiem utrzymania. Nie wypłacana w terminie właściwym przez Izbę Skarbową, skazuje inwalidę na nędzę i głód. Do października wypłacali rentę wszystkie Izby Skarbowe, obecnie zaś na skutek zarządzeń władz, wypłata rent zmonopolizowana jest przez Izbę Skarbową warszawską, która według prawdy podrobienia prześladowana nawałem pracy opóźnia wypłatę rent. P. wojewoda przyrzekł interwenjować u odnośnych władz.

PRZEDŁUŻENIE MORATORJUM WEKSLOWEGO.

W związku ze staraniami, podjętymi w swoim czasie przez organizację gospodarczą Łodzi w sprawie przedłużenia moratorium wekslowego — sprawa ta została obecnie definitywnie i pomyślnie dla Łodzi załatwiona. Moratorium przedłużone zostaje do 30 czerwca r. 1927 włącznie. (e)

REPREZENTACJA DROBNYCH KUPCÓW W KOMISJACH PODATKOWYCH.

W wyniku interwencji, podjętej w swoim czasie przez I stow. kupców-detalistów wojew. łódzkiego (Piotrkowska 31) u prezesa Izby Skarbowej — otrzymują przedstawiciele drobnego kupiectwa swych reprezentantów w komisji do spraw podatku obrotowego, a to w charakterze rzeczoznawców. W związku z tem przygotowuje już stowarzyszenie kupców-detalistów listy swych kandydatów, które przesłane zostaną do naczelników urzędów skarbowych, tak, aby z dn. 1 stycznia 1927 r. mogli oni już brać udział w posiedzeniach komisji. (e)

O EGZYSTENCJE STRAŻY POŻARNEJ W WOJEWÓDZTWIE.

Wraz z wielkim rozwojem Łódzkiej Straży Ogniowej, ostatni rok przyniósł kolosalny rozrost ochotniczych straży Woj. Łódzkiego.

Wiele zasługi poniósł niestrudzony działacz na niwie pożarnictwa, woj. insp. straży p. Rusiecki. Niestety jak się dowiadujemy szereg straży ochotniczych Woj. Łódzkiego ma zamiar likwidować się z braku odpowiednich funduszy. Poszczególni członkowie za własne pieniądze zakupują niezbędne narzędzia ratownicze; lecz to nie jest wystarczające. Subwencje związków komunalnych są znikome. Mamy nadzieję, iż przy układaniu budżetów komunalnych na rok 1927, zwiększone zostaną pozycje zapomogowe dla tej pożytecznej instytucji jaką jest straż pożarna.

Echa wojny marjawickiej w Zgierzu.

Owieczki „biskupa” Kowalskiego były bojowo nastrojone.

Drugi dzień frapujących rozpraw sądowych.

W dniu wczorajszym przewodniczący sędzia Arnold o godz. 9 rano otworzył posiedzenie sądowe i przystąpił do przesłuchiwania dalszych świadków sprawy napadu na kościół marjawicki w Zgierzu.

Ks. Gromulski mianowany obecnie przez biskupa Kowalskiego proboszczem parafii w Zgierzu zeznaje, że z chwila kiedy ks. Pagowski ogłosił się za odstąpieniem od duchowieństwa marjawickiego, jednocześnie utracił wszelkie prawa do parafii a zatem i do kościoła.

Co do zajść w dniu 23 grudnia wyjaśnia, że akcja cała sprowokowana została przez ks. Pagowskiego i jego zwolenników, co poparli władze policyjne, traktując odpowiednio wypadki na niekorzyść zwolenników Kowalskiego. W sprawie oporu wobec policji i obrzucania jej gradem cegieł i kamieni twierdzi, że nie miało to miejsca w taki sposób, w jaki sposób usiłuje przedstawić wypadki strona ks. Pagowskiego.

Co do przynależności kościoła oświadcza kategorycznie, że jest on własnością parafii marjawickiej, stronników Kowalskiego i pod żadnym pozorem nie może być zagarnięty przez Pagowskiego.

Badani w charakterze świadków posterunkowi P. P. biorący udział czynny podczas zajść zeznają, że rzeczywiście stronnicy Kowalskiego stawiając zaciekły opór i przeciwdziałając wydawanym przez policję zarządzeniom nie chcieli dopuścić do zajęcia kościoła razili policjantów cegłami i kamieniami przy czym świadkowie wskazują poszczególnych oskarżonych jako sprawców zadanych im porażeń, w następstwie czego aresztowanych i przeprowadzonych do komisariatu.

Wiceburmistrz m. Zgierza p. Szymczak Stanisław badany w charakterze świadka zeznał, że będąc obecnym podczas całej akcji ograniczał się w swej władzy do próby, by komendant Roszkowski likwidując zajście mitygował swych podwładnych policjantów, by ci nie wywierali zbyt silnej presji na aresztowanych i uczestników napadu wogóle.

Świadek Borowski zeznaje, że rzeczywiście w przeddzień napadu przyjechał do Witczaka ks. Mława, nocował w jego domu, w jakiej jednak przybywał sprawie nie jest mu wiadomo.

Po przesłuchaniu wszystkich świadków sąd przystąpił do obejrzenia dowodów rzeczowych, w których znajdują się części połamanych ławek, stosy łasek i kołków oraz jednej siekiery, którą wyrabano okno nad ołtarzem przed wejściem do kościoła.

Przed zamknięciem przewodu sądowego obrońca oskarżonych marjawitów adw. Dreszcz z Warszawy przedstawił sądowi do przyjęcia cały szereg dokumentów, celem powoływania się na nie podczas obrony, między którymi znajdują się zaświadczenia, wydane przez biskupa Kowalskiego o mianowaniu proboszczem w parafii w Zgierzu ks. Gromulskiego oraz wykaz ilości wiernych marjawitów w parafii zgierskiej, która według tego dokumentu stanowi większość wobec stronników Pagowskiego.

Ks. Pagowski złożył również szereg dokumentów jak: statut duchowieństwa marjawickiego jako dowód, że biskupowi

Kowalskiemu nie wolno mianować proboszcza, a winien on być wybrany przez samych parafian, oraz cały szereg rachunków, umów rejentalnych i wyciągów z kas oszczędności, gdzie składane były pieniądze, zbierane z ofiar parafian na budowę kościoła i domu wspólnego, które mi pragnie stwierdzić, że pretensje marjawitów strony Kowalskiego zostały już przeważnie uregulowane w ten sposób, że zwrócono im wypożyczone na ten cel sumy.

Usystematyzowanie numeracji domów w Łodzi.

Akcja władz bezpieczeństwa.

Władze bezpieczeństwa wszczęły ostatnio akcję w kierunku jednolitej numeracji domów w Łodzi. Idzie tu przede wszystkim o kolejność numerów porządkowych domów, a jednocześnie i o pewne usystematyzowanie kierunku numeracji.

N. p. numery domów ul. Cegielińskiej biegają od ul. Gdańskiej do końca (pl. Dąbrowskiego) przecinając ul. Piotrkowską, inne natomiast ulice, jak Dzielna i Zielona, Zawadzka i Południowa itp. — początek numerów biera od ul. Piotrkowskiej.

Skutki przedłużenia godzin w handlu.

Pracownicy żądają 100 procentowego wynagrodzenia.

W związku z przedłużeniem na podstawie specjalnej uchwały i rozporządzenia Min. Pracy godzin handlu w okresie przedświątecznym — wyniki w niektórych firmach zatargi na tle wynagrodzenia pracowników za te godziny.

W celu uniknięcia tych zatargów wszystkie związki pracowników umysłowych zwróciły się do swych członków, informując ich o obowiązujących w tej sprawie przepisach. Wynagrodzenie za pierwsze dwie godziny, przepracowane ponad nor-

Tak samo ma się rzecz z ulicami równoległymi do Piotrkowskiej, których numeracja zaczyna się dowolnie, albo od pl. Wolności, albo od pl. Reymonta.

Wprowadza to dezorientację wśród chęcych, dorożkarzy i listonoszów, a zarazem wywołuje pewne trudności i dla funkcjonariuszy władz policyjnych.

Sprawa ta będzie w najbliższej przyszłości uporządkowana przez władze bezpieczeństwa w porozumieniu z odnośnymi czynnikami. (p)

me, wynoszą 50 proc., zaś za pracę ponad dwie godziny oraz nocną lub w niedzielę i święta — 100 proc. W ten sposób winna więc być wynagradzana obecna do datkowa praca, a to w myśl art. 16 ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu. Związki powia domiły też swych członków, iż pracownik nie ma obowiązku bezwzględnego podjęcia tej pracy, do której właściciel przedsiębiorstwa pod żadnym pozorem zmusić go nie może. (e)

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Stacja towarowa na Polesiu Widzewskim. Podatki komunalne. Nadzwyczajna Komisja Kontroli.

Pod kolejnym przewodnictwem pp. Woleczyńskiego i dr. Garlińskiego obradowała wczoraj Rada Miejska. Honorując uchwałę konwentu senjorów — odłożono wybory 2-ch członków Kom. Nagrody Literackiej do następnego zebrania Rady Miejskiej.

Po szczegółowym referacie p. Woleczyńskiego uchwalono oddanie gruntu na Polesiu Widzewskim pod budowę nowej stacji towarowej. Głos zabierali: radny Rapalski i wice-prez. Wojewódzki, który replikując na zarzuty r. Rapalskiego odpowiedział: „Dla rozwoju m. Łodzi jest niezbędne, aby stacja towarowa znajdowała się na Polesiu Widz. Łódź jest upośledzona pod względem kolejnictwa. Przemysł ma trudności, traci na czasie i materialnie na złej obsłudze kolejowej. Wszystkie inne sprawy są małe i ciasne w poro-

wnaniu z rozwojem przemysłu w Łodzi. Władze kolejowe nie kwapią się z budową stacji towarowej i należy je zachęcać nie zaś zniechęcać. Pertraktacje trwają od 6 lat. Inwestycje kolejowe będą poważne i kosztowne!”

Uchwalono szereg podatków komunalnych od nieruchomości i od placów (pół procent od szacunku na przedmieściach i trzy-czwarte w śródmieściu), jakoteż od patentów na wyrób trunków (100%) i sprzedaż (200%).

Powołano w drodze wniosku nagłego Koła Narodowego komisję z przedstawicieli 7-miu frakcji, celem zbadania gospodarki i rzekomych nadużyć w lesie łagiewnickim.

Wice-prezes Rady Miejskiej p. Woleczyński, zamykając posiedzenie, życzył pp. radnym „Wesołych Świąt”.

Pracownicy Kasy Chorych

żądają statutu emerytalnego.

Przedstawiciele pracodawców wystawili wniosek redukcji personelu.

Związki pracowników Kasy Chorych zwróciły się do zarządu Kasy, wysuwając jako jeden z zasadniczych postulatów rychło uchwalenie projektu statutu emerytalnego dla pracowników Kasy. Na skutek tego zarząd Kasy podjął inicjatywę w sprawie opracowania takiego projektu i w tym celu zwrócił się do dr. Poznańskiego z Min. Pracy i O. P. Dr. Poznański przybył w poniedziałek do Łodzi na specjalne posiedzenie komisji administracyjnej zarządu Kasy Chorych. Na posiedzeniu tem zapoznał on członków komisji ze swymi fachowymi obliczeniami, według których sumy, wydatkowane przez Kasę z tego tytułu wyniosą poważną kwotę około 250 tys. zł. rocznie.

Wobec tego przedstawiciele pracodaw-

ców wysunęli na komisji wniosek przeprowadzenia redukcji personelu Kasy o 15 procent i przeznaczenia uzyskanej stąd kwoty na emerytury, tembardziej, że według obliczeń dr. Poznańskiego koszt emerytur znacznie się zmniejszy, o ile nie zostaną tu wliczone przepracowane dotąd 5 lat, czego domagają się bezwzględnie pracownicy. Całkowita emerytura przewidziana jest w projekcie komisji dla pracowników, którzy ukończyli 60 lat i 35 lat pracy mają poza sobą, dla kobiet zaś ustalono wiek na lat 50. Wniosek o redukcji personelu nie uzyskał większości i ostateczną decyzję w sprawie emerytur dla pracowników Kasy Chorych powyższe w dniu dzisiejszym zarząd na nadzwyczajnym posiedzeniu. (e)

BACZEWSKIEGO

nelewki na owocach:

Dereniówka
Jarzębinka
Morełówka
Pomarańczowa niesłodz.
Orzechówka
Tarniówka
Wiśniowa niesłodz.

WYTRAWNE:

Dereniak
Jarzębiak
Tarniak

O KOMUNIKACJE POMIĘDZY LWOWEM I ŁÓDZIĄ.

Sfery przemysłowe i handlowe Lwowa zwróciły się do Państwowej Rady Kolejowej z wnioskiem o ulepszenie komunikacji kolejowej pomiędzy Lwowem i Łodzią, przez wybudowanie nowego odcinka kolejowego na linii Sandomierz — Skarżysko. Nowy ten odcinek o długości ośmiu kilometrów łączyłby stację Zbydnów i most kolejowy na Wiśle poniżej Sandomierza i skróciłby komunikację pomiędzy Lwowem i Łodzią i dwie godziny.

CENA RYB.

W dniu wczorajszym Centralne Stowarzyszenie Drobnych Kupców złożyło w Komisarjacie Rządu następujący cennik na ryby, uchwalony na czas przedświąteczny (w detalu za 1 kg.).

Ryby żywe zł. 4.80; ryby śnięte: szczupaki 4.50, sandacze zł. 3.50, leszcz zł. 4, liny, karpie 4.50, okonie zł. 3, płocie zł. 3, średnica (do pół kg.) zł. 2.50, drób zł. 2.

Wszelkie przekroczenia powyższego cennika będą karane administracyjnie grzywną do 10 tys. zł. i 3 miesięcznym aresztem, lub jedną z tych kar. (p)

EGZAMINY DOJRZAŁOŚCI W OKRĘGU ŁÓDZKIM.

Egzaminy dojrzałości i uzupełniające dla mieszkających na terenie Kuratorium łódzkiego okręgu szkolnego, będą się odbywały przed komisją egzaminacyjną tegoż Kuratorium w pierwszych dniach lutego 1927 r.

Egzaminy te odbywać się będą według przepisów nowego regulaminu gimnazjalnych egzaminów dojrzałości z dn. 19 grudnia 1925 i według programów gimnazjów państwowych, wydanych przez Ministerstwo Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.

Podania o dopuszczenie do egzaminów dojrzałości i uzupełniających należy wnieść do kancelarii Kuratorium do dnia 15 stycznia 1927 r. (p)

Z GIMN. K. TOMASZEWSKIEGO.

Dnia 31 grudnia r. b. o godz. 4 po poł. w gmachu gimn. K. Tomaszewskiego w Łodzi ul. Ogródowa 26 odbędzie się Zjazd wszystkich b. absolwentów wspomnianego gimnazjum. Na zjeździe nastąpi omówienie projektu zorganizowania przy gimn. K. Tomaszewskiego Koła Maturzystów.

Bolączki robotników sezonowych.

O przyjęciu do pracy decydować będzie P. U. P. P. a nie związki zawodowe.

Delegacja przedstawicieli robotniczych w Urzędzie Wojewódzkim.

W związku z przyjęciem rezolucjami robotników sezonowych przybyła wczoraj do urzędu wojewódzkiego delegacja trzech związków zawodowych w sprawie robotników sezonowych. Delegację przyjął p. wojewoda Jaszczolt w obecności naczelnika Wydziału Opieki Społecznej p. Wojciechowskiego w sali posiedzeń i odbył z nią długotrwałą konferencję.

W pierwszym rzędzie p. Kowalski poruszył sprawę martwego sezonu i wskazał, że głód grozi przeszło 3000 robotnikom, a chociaż rozbiegła się pogłoska o zniesieniu okresu martwego sezonu, to jednak p. Kowalski prosił p. wojewodę o interwencję, by i robotnicy sezonowi korzystali z zapomóg.

Dalej p. Kowalski wskazał, że robotnicy protestują przeciwko żądaniu Ministerstwa Robót Publicznych, które uzależniło udzielanie kredytów na roboty publiczne od przyjmowania robotników za pośrednictwem PUPP, a nie związków zawodowych. Związki zawodowe chcą posiadać kontrolę nad przyjmowaniem robotników, w przeciwnym razie przyjmuje się robotników nie należących do związków zawodowych i tym płaci się niższe stawki.

W odpowiedzi na to p. wojewoda oświadczył, że sprawa kredytów rozpada się na dwie części, a mianowicie na sprawę pośredniczenia w pracy i na sprawę swobód obywatelskich pracujących robotników. W pierwszej sprawie rząd uważa, że pośrednictwo należy skoncentrować w jednym miejscu, gdyż tylko wówczas będzie można myśleć o racjonalnym podziale pracy, gdyż eliminuje uprzywilejowanie pewnych grup.

Ostatnio zdarza się, iż zjawiają się grupy nie należące do partii, a między innymi i byli więźniowie polityczni i domagają się uprzywilejowania ich przy otrzymaniu pracy, lecz p. wojewoda nie uwzględnił tego, uważając, że pierwszeństwo mają ci, którzy najdłużej są bezrobotnymi. Wobec tego p. wojewoda jest zdania, że przydział pracy dla robotników winien się odbywać jedynie za pośrednictwem urzędu państwowego.

Co się tyczy ustalonych płac, to leży to w kompetencji Ministerstwa Komuni-

kacji i p. wojewoda obiecał zaznajomić Ministerstwo ze stosunkami panującymi w Łodzi.

Krytyczny stan bezrobocia w Łodzi zdaniem p. wojewody, minie wkrótce, gdyż w styczniu rozpoczyna się sezon letni na towary bawełniane, co wpłynie na zmniejszenie się bezrobocia, a prócz tego opracowywane są obecnie plany robót inwestycyjnych na szeroką skalę.

W sprawie tych robót wyjeżdżał p. wojewoda do Warszawy, konferował z ministrami i jeszcze przed świętami ponownie wyjedzie do stolicy, by ostatecznie sprawę tę załatwić.

Następnie p. Kowalski poruszył sprawę gratyfikacji robotników sezonowych i wskazał, że robotnicy ci powinni otrzymać gratyfikację w stosunku do przepra-

cowanego czasu, a prócz tego 17%, jakie otrzymali włókniarze, ponieważ Magistrat oświadczył, że nie podlegają oni rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej, a mogą otrzymywać podwyżki przyznawane włókniarzom. P. Kowalski prosił p. wojewodę, by zajął się tą sprawą, by gratyfikację otrzymali wszyscy bez względu na stan rodzinny.

P. wojewoda oświadczył, że interwencja jego w tej sprawie będzie zależna od uchwał, jakie poweźmie Magistrat.

Następnie co do zmniejszonych płac przy robotach prowadzonych za pieniądze rządowe, to p. wojewoda powołał się na opinię komisji ministerjalnej, która stwierdziła małą wydajność pracy i poleciła płacić jedynie zł. 4 dziennie, a w wypadkach zwiększonej wydajności zł. 5.20. (b)

Regulacja opłat stemplowych.

Przepisy wykonawcze do nowej ustawy.

W ostatnich dniach ukazały się przepisy wykonawcze do nowej ustawy stemplowej, która wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1927 r.

Przepisy te zawierają m. in. bardzo doświadczenia, dotyczące sposobu uiszczania opłat stemplowych, w szczególności zaś podają, kiedy opłaty te należy uiszczać gotówką, a kiedy znaczkami stemplowymi.

W myśl nowych przepisów, opłatę stemplową bez względu na jej wysokość należy uiszczać gotówką w razie wymierzenia jej przez notariusza, kancelarię sądową, urząd skarbowy, od karty umowy meklera przysięgłego, dotyczącej transakcji na giełdzie towarowej, od licytacji, dokonanej przez przedsiębiorcę, zawodowo trudniącego się licytacjami, od umowy o najem skrzynki depozytowej od wpłat i wypłat asekuracyjnych, od uchwał o powiększeniu kapitału spółek akcyjnych, od obligacji i t. d.

Dowolnie gotówką lub znaczkami stemplowymi można uiszczać opłaty stemplowe od frachtów kolejowych, od pierwsze-

go indosu na warrancie, od weksli, od podań i świadectw, od walorów zagranicznych oraz w razie wymierzenia opłaty stemplowej przez komornika.

Natomiast wszystkie inne opłaty stemplowe muszą być uiszczone znaczkami stemplowymi, gdy nie przekraczają 50 zł. Wyższe, niż 50 zł., lecz nie przekraczające 100 zł., mogą być uiszczone bądź znaczkami, bądź gotówką, przewyższające 100 zł. — tylko gotówką.

Oplacający może znaczki kasować sam, lub też żądać skasowania urzędowego, przy opłatach zaś gotówką może sam obliczyć należność lub przedstawić pismo urzędowi skarbowemu, celem dokonania wymiaru, za wyjątkiem pokwitowań, pełnomocnictw, pism, wydanych z księgi grzbietowej, od wyciągów z rachunków bieżących i t. p., przy których podatnik winien obliczyć opłatę sam. (c)

Idealny odbiór
zapewnia Tylko
Lampa katodowa „ECHO”

„ECHO”

GEORGE MEREDITH.

(31)

Evan Harrington.

Autoryzowany przekład z angielskiego
Zofii Popławskiej.

(Dalszy ciąg).

Evan pobiegł za nią, widząc, że się ślania i drząc upada mu w ramiona. Podprowadził ją do kamienia, nie wiedząc, co u diabła ma z nią wogóle robić?! W pobliżu nie było śladu domu; byli sami na gościńcu. Na wszystkie pytania odpowiadała niezrozumiałym jękiem. Nie miał serca opuszczać jej, więc, zająwszy niewygodną pozycję na stosie kamieni, przygotowanych, prawdopodobnie, przez któregoś z kamieniarzy, czekał, zabawiając się kreśleniem końcem laski diagramów na grubej warstwie pyłu.

Myśli jego były daleko, gdy usłyszał słabyzept:

— Po co pan tu siedzi?

— Żeby pani pomóc.

— Nie rób pan tego. Niech się stanie, co ma być. Mnie nie można pomóc.

— Moja droga! — powiedział Evan — nie mogę zostawić cię w tym stanie. Powiedz, dokąd szłaś, kiedy zasłabłaś?!

— Szłam — zaczęła po chwili — do morza — do wody — dodała drżącymi ustami.

Szalony chłopak zapytał ją, czy naprawdę jest jej zimno, w tak ciepłą noc?

— Nie, nie jest mi zimno — odrzekła, naciągając na piersi kołnierza, który mógł się wydawać zbyt jaskrawy dla kobiety w jej położeniu.

— Szłaś do Lymport?

— Tak — o ile wiem, Lymport leży najbliżej.

— A dlaczego szłaś noca?

Spuściła głowę, potrząsając nią na prawo i lewo.

Podczas gdy rozmawiali, udało się słyszeć dudnienie zbliżającego się wózka. Evan wyszedł na środek gościńca i ujrzał krytą brykę, oraz mężczyznę, którego po-

prosił o zatrzymanie koni. Ten usłuchał uprzejmie. Służył za parobka u farmera, jak twierdził, i właśnie zajął był przewożeniem sprzętów syna farmera, który zbankrutował na handlu zbożem z Lymport do Hillford, dokąd spodziewał się dojechać nad ranem. Na prośbę Evana odpowiedział, że dowiedzie młodą kobietę do Fallowfield.

— Mam ją wsadzić do środka? dobrze. Nie zmeczy tam ona kuni — ciągnął wskazując batem na wózek: — tam se leży mój pomocnik Grzegorz Stokes i chrapie. Nie słyszysz pan chrapania? Głośniejsz od kół. Ja bo tam słyszę. Oj, piękne ze śmiechu! A to ci chrapie!

Tu zaczął pouczać Evana, że Grzegorz Stokes chrapał w ten charakterystyczny sposób od dzieciństwa, od czasu, kiedy sypiali razem w stodole na sianie, i jak to on, zmuszony wbrew swojej woli do czuwania i doprowadzany tym hałasem niemal do pomieszczenia zmysłów, od czasu do czasu zrywał się i jedynie w obronie osobistej ścisłał ową upartą gardziel silnym chwytem między palcem wielkim i wskazującym. I jak to Grzegorz Stokes, po tak surowym obejściu uwalniał się z jego uścisku ze strasznym chrapnięciem, potężnym, jak ryk wółu, niezmiennie dodając okrzyk: „Hollo! z drogi, drabie!” prze wracał się, by chrapać z poprzednim zapalem. Powiedziawszy to wszystko w oryginalnych chłopskich metaforach, rodem z gleby, w surowym dialekcie Hampshire, woźnica zatrzymał konie na przeciwko kamienia i podczas, gdy Evan usiłował pomóc dziewczynie, oddał się z zapalem wielkiemu dziełu budzenia uporczywego śpiocha i uciszenia chrapania słyszanego przez wszystkie uszy teraz, gdy zamilkł akompaniament kół.

Grzegorz, zbudzony gwałtownie, skarżył się, że uczyniono to przed czasem, którego się wiernie trzymał; gotów też był zacząć od początku ze wzniostem zadowoleniem, chociaż szarpało go za stopy, które zwisały teraz daleko po za wehikułem. Ale jego, towarzyszy, zacierpnawszy pełne płuca nowotrzeza, za-

dał następny potężny cios i Grzegorz stanął na równe nogi, wydzwiając na świat i człowieka. Evan miał mniej trudu z dziewczyną. Wstała na jego spotkanie, wyciągnęła ramiona, pozwoliła się objąć, szepcząc ostro, urywany głosem: „Co ze mną zrobicie?” i obojętna na to, co jej odpowie, z ufnością pozwoliła się prowadzić. Zauważył na jej górnej wardze ślady krwi, gdy z pomocą woźnicy ułożył ją na materacach, opartych o potężny tłumok, który sprytnie pana Stokes obrał sobie za posłanie. Woźnica strzelił z bata, rozemniał się z Grzegorzem Stokes, który zlewał i bez pytania umieszczał się na składanym pługu, widocznie zdecydowany skończyć drzemkę na podkurczonych nogach.

— Czy nie podobny od tego draba z Myzepper, com go widział w cyrku? — zaśmiał się woźnica. — Robił akuratnie tak samo! Wilki nie rozbudziłyby Grzeska przed jego porą! a wtedy powiedziałby im gzechnie: „dzień dobry!” cyś ta se obudził, Grzegorzu?

Przedziwny śpioch wolał być pośmięskiem, byle zostawiono go w spokoju; woźnica swobodnie wyczerpał żarłoki, które musiał z siebie wyrzucić, wracając do nich z wytrwałością, wykazującą więcej skupienia, niż bystrości umysłu. Wreszcie Evan powiedział:

— Krok macie nieco powolny; w Fallowfield wszystko będzie już zamknięte. Pójdę naprzód. Znajdźcie mnie w jednym z zajazdów — pod „Zielonym Smokiem”.

Zamiast odpowiedzi, woźnica zaszczycił go spojrzaniem, po którym nastąpił okrzyk:

— A nie! nie z tego!

— Dlaczego? o co chodzi? — spytał Evan.

— Pan chce uciec, a zostawić mnie z Grzeskiem na straży, z tą dziewczyną w jej tarapatach! — odpowiedział woźnica.

Evan odwołał się do jego rozsądku, ale przekonawszy się, że woźnica jest na to nieczuły, wyciągnął lichą sakiewkę, pragnąc upewnić o swojej szczerości ofiarowaniem zastawu pieniężnego. Wo-

źnica odsunął się. Nie chce pieniędzy, mówil.

— Słuchaj pan — ciągnął dalej — jeżeli pan zechce uciec — zaraz wyrzucam dziewczynę na środek drogi.

Evan prosił, żeby nie był brutalny.

— Mata wóz i przewóz — z uporem zawołał woźnica.

Zdumiony, że człowiek, który zdawał się mieć serce, może chcieć postąpić tak nisko, Evan zażądał wyjaśnienia: na co woźnica wyraził chęć dowiedzenia się, na co Evan ma oczy: a gdy to pytanie nie rozjaśniło nic młodzieńcowi, dał mu do zrozumienia, że jest człowiekiem familijnym i doświadczonym, i jedno spojrzenie wystarczy do przekonania się, że słabość której młoda kobieta uległa, była jedną z najpospolitszych u cór Ewy. Dodał, że jeżeliby zaszła ostateczność, on, chociaż człowiek familijny, okazałby się bezużyteczny; że zawsze opuszczał izbę, kiedy podobne sceny miały rozegrać się w jego domu, i, że on i Grzegorz, zostawszy sam na sam z młodą kobietą w razie wypadku mogliby jej pomóc akurat tyle, co dwoje nowonarodzonych dzieci. On, jeżeli o niego chodzi, wzięby nogi za pas zostawiając wózek i konie, i wszystko, podczas, gdy Grzegorz, prawdopodobnie, stałby i gapił się. A skończyłoby się to wszystkim aresztowaniem ich pod zarzutem morderstwa! odbiegł od tych alarmujących widoków na nowo stawiając poprzednią alternatywę gentlemanowi, który sam podjął się opieki nad młodą kobietą. Jeżeli ich opuści, oni natychmiast opuszczą kobietę, której stan jest widoczny.

— Jakto? pan tego nie widzi? — pytał woźnica. Evan zaczerwieniony po uszy, milczał.

— Nie znam się na takich rzeczach — odpowiedział szybko, jak człowiek boleśnie dotknięty. Zmuszony jestem powrócić raz jeszcze, że Evan był młodzieńcem i młodzieńcem skromnym. Człł się niewymownie, nierozumnie, ale nie skończenie zawstydzony.

(d. c. n.)

Ceny na rynkach łódzkich.

W dniu wczorajszym ceny produktów na rynkach łódzkich przedstawiały się następująco:

Nabiał: masło ośleńskie 7.00 — 7.50 do 8.50, masło śmietankowe od 8 do 9 złotych za kilogram; jajka 3.50 do 3.80; pierwsz. gatunek jaj t. zw. wybieran. do 4 złotych za mendl. jajka skrzynkowe 3.50 zł., litr śmietany 2 do 2.50, za litr mleka płacno od 55 do 60 groszy.

Drób: kura 5.00 — 5.50 — 6.00 do 7 zł., kaczka 5.50 — 6.00 do 7 zł., geś 9.00 — 10.00 do 14 zł., indyk od 12 do 15 zł., kurczak 4.00 do 5 zł.

Ziemniaki: kilogram ziemniaków od 12 do 14 groszy; za 100 kilogramów ziemniaków (korzec) płacono od 10 do 14 zł., kilogram marchwi 15 do 20 groszy, kilogram buraków ćwikłowych od 20 do 25 gr., ćwikłowa marchwi 2 złote; ćwikłowa buraków ćwikłowych od 2 do 3 i pół zł., kilogram cebuli zwykłej 65 — 80 gr., kilogram cebuli cukrowej od 80 groszy do 1 złote, główka kapusty włoskiej od 20 do 50 groszy; główka kapusty zwykłej od 40 do 70 groszy, kapusta do kiszenia od 10 do 15 zł. za kope. Peczek włoszczyzny 15 groszy.

Owoce: (cena za 1 kilogram) gruszek 1.50 do 2 złotych; jabłka od 90 gr. 1.00 — 1.50 do 2 zł., pomarańcze od 80 gr. do 1.30, mandarynki 0.30 do 50 gr. za sztukę.

Szmyrek suszonych grzybków od 1.50 do 2.00, kilogram grzybków od 10 do 12 złotych.

Jak się dowiadujemy sprzedaż produktów na rynkach odbywać się będzie jeszcze przez dwa dni, tj. w środę i czwartek do południa.

ZBYT WYROBÓW KONFEKCYJNYCH W DANII.

ex) Ostatnie raporty konsularne zwracają uwagę na możliwość znacznego zbytu wyrobów konfekcyjnych i niektórych włókienniczych w Danii. Zainteresowani przemysłowcy i eksporterzy mogą zapoznać się z warunkami eksportu tych wyrobów w izbach handlowych.

DOLAR W ŁÓDZI.

No wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 9.01 i pół w ządaniu i 9.00 i pół w płaceniu. Tendencja utrzymana. Obroty średnie.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 21 grudnia (Pat.)

Notowania oficjalne.

Gotówka.

Dolary 8.98 — 9. — — 8.96

Czeki.

Belgia 125.50

Holandia 360.80

London 43.74

N. York 9. —

Paryż 36.62, 36.50

Praga 26.72

Szwajcaria 174.42 i pół

Wiedeń 127.44

Włochy 41.12

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka kolejowa 93. —

Pożyczka konwers. 5 proc. 47. —, 47.15

8 proc. 96.25

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie przedw. 38.25, 38.10, zł. 36.80, 36.60, 36.65

AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Dyskontowy 10.20

Bank Polski 81.50, 81.25, 81.75

Bank Zachodni 1.30

Bank Zastawny 5.50

Bank Handlowy 3. —, 3.10

Bank Spółdzielczy 90. —

Bank Zi. Ziem. Polskich 1.30, 1.65, 1.60

Kijewski 0.18

Czerski 0.30, 0.32

Gosławice 38. —

Cukier 2.85

Wysoka 3. —

Nafta 0.20

Lilpop 15.75

Norblin 9. —, 93. —

Parowozowy 0.25

Rudzi 1.12, 1.09, 1.10

Ursus 1.10

Zawiercie 12.50

Borkowski 1.15

Lombard 3. —

Sole potasowe 5.75

P. T. E. 0.08

Częstocice 1.10

Michałów 0.22, 0.23

Łazy 0.11

Węgł 67. —, 67.50

Nobel 2.20

Dnia 23 grudnia r. b. o godzinie 11-ej rano w Kościele św. Krzyża odbędzie się nabożeństwo żałobne za spójność duszy zmarłego we Lwowie w dniu 17 b. m.

†

JANA MORDASA

byłego komisarza policji P. P. w Łodzi, ostatnio komendanta policji w powiecie Horochowskim, na które zapraszają Kolegów i Znajomych zmarłego pogrążone w nieutulonym żalu

Żona i córka.

†

Marja z Wisentalów Maurer

zasnęła po długich i ciężkich cierpieniach w Bogu dn. 21 b. m. przeżywszy lat 56.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi z domu żałoby Sienkiewicza 67 w czwartek dn. 23-go b. m. o godz. 1 po poł. na stary cmentarz ewangelicki, na które zaprasza w głębokim smutku

RODZINA.

RUCH WYDAWNICZY.

NA GWIAZDKĘ.

Książki dla dzieci, młodzieży i dorosłych, poleca księgarnia Ludwika Fiszer.

Wiktor Helling: „Złoty Rekin”. Żywa akcja tej zajmującej powieści toczy się w dziewczęcych lasach Kolumbii, nad brzegami rzeki Magdaleny, na bezmiernym oceanie, na bezludnych wysepach koralowych...

Książka ta obok zajmującej i umoralniającej treści zawiera mnóstwo ciekawych i pouczających wiadomości przyrodniczych i geograficznych, porusza najaktualniejsze tematy naukowe, wprowadzając czytelnika w fantastyczny świat wynalazków, godnych pod względem pomysłowości wyobraźni Juliusza Verne'a.

L. Czarska: „Wspomnienia Pensionarki”. Dzieje jednego roku szkolnego na pensji, dzieje gorzkiej, tragicznej przez bezlitosną śmierć rozterkanej przyjaciółki dwóch młodych serduszek dziewczęcych. Szereg wesołych i barwnie opisanych postaci pensjonarek i nauczycielek, spłót zdarzeń z życia pensjonarskiego, owianych urokiem bezstronnej młodości i melancholij żałoby. Jest książka w całości znacząca, pełna słowa piękna, a lzy, wylane nad mogiłą maleńkiej księżniczki gruzińskiej, Niny Dżawacha, przez jej przyjaciółkę — z pewnością wywołają też łezki rozrzewnienia z oka młodej czytelniczki.

L. Czarska: „Gniazdo Księżąt Dżawacha”. Książka ta łączy się z inną powieścią tej autorki: „Księżniczka Dżawacha”, „Dzuga Nina” i „Wspomnienia Pensionarki”. Są to dzieła młodej sierotki, Danusi, utalentowanej harfistki, która los rzucił aż na daleki Kaukaz, gdzie dziewczę doznaje licznych przygód, popadłszy w niewolę napóć obłąkanej, starej Tatarki, która chce ją sprzedać księciu Kurbanowi z Kabardji. Przyjaciele Danusi ratują ją jednak w ostatniej chwili, a młoda Nina, przybrana córka księcia Dżawacha, opiekunka sierot, które skupiła w swoim „gnieździe”, przyjmuje i ją do swego sierocińca. Książka ta technicznie czarem egzotycznego krajoznawstwa gruzińskiego.

A. Dygasiński: „Robinson Polski”. O dziełach Dygasińskiego zbytnie jest pisać. Mówią one same za siebie. Zwłaszcza „Robinson Polski” znany jest z poprzednich wydań wychowawcom i rodzicom, którzy cenili powieść tę, jako wysoko umoralniającą, a zarazem napisaną z humorem i talentem.

Wydanie niniejsze wykonane zostało ozdobnie, aby zadośćuczynić wymaganiom młodych czytelników.

„Biblioteka Przygód i Podróżów”. Jest to zbiór interesujących i pouczających tomików, dających obraz zdobyczy geniuszu ludzkiego na polu odkryć nieznanych lądów, podboju dzikich ludów i szerzenia wśród nich kultury europejskiej. Czytelnik zapozna się z obyczajami i trybem życia plemiotw pierwotnych, dziejami ich rozwoju i upadku, opisami krajów i ludów, postępiami żegluga, otrzymując przytem mnóstwo wiadomości przyrodniczych i geograficznych.

Dotychczas wyszły z druku:

Tom 1. Vasco da Gama: „Droga do Indji Wschodnich”; Tom 2. Marco Polo: „Na dworze Wielkiego Chana”; Tom 3. Krzysztof Kolumb: „Od krycie Ameryki”; Tom 4. Hernando Cortez: „Zdobycie Meksyku”.

Leon Żypowski: „Powstanie listopadowe”. Nasza Biblioteka Nr. 15, 8^o str. 48, 1926 (z ilustracjami) — Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

Piętnasty tomik „Naszej Biblioteki” zawiera opis powstania listopadowego w opracowaniu prof. Leona Żypowskiego. Autor liczył się tu z wiekiem czytelników młodocianych i podał przyczyny,

przygotowania, przebieg i upadek powstania w sposób zwięzły, ale zajmujący, uwypuklając te wydarzenia, które powinny utkwić na trwałe w umyśle naszej młodzieży. Treść urozmaicać liczne ilustracje.

Górecki Zdzisław, dr. med., st. asystent kliniki chorób wewnętrznych Uniwers. warsz. „Schorzenia płucnej” — Wydawnictwo Zakładu Narodów im. Ossolińskich 1926.

Książka powyższa dzieli się na 2 części. W pierwszej omawia autor szczegółowo i wyczerpująco anatomie, fizjologię i patologię ogólną jamy płucnej. Fachowiec znajdzie tu odpowiedź na wszystkie zagadnienia, dotyczące tego przedmiotu.

Część druga, obszerniejsza, obejmuje przedstawienia obrazu klinicznego zapalenia płucnej na tle gruźlicznym, gościnnym, oraz na tle innych dolegliwości, ze szczególnym uwzględnieniem patogenety i objawów klinicznych, ułatwiających rozpoznanie i cechujących przebieg schorzenia. Osobny rozdział poświęcono odn. pierświ i jej objawom, dalej nowotworom płucnej, wreszcie szeroko omówiono nowotwory i cechy nagromadzonego się płynu w jamie płucnej w przebiegu schorzeń serca, nerek i t. d. Ostatni rozdział poświęcony jest leczeniu schorzeń płucnej, gdzie znajdujemy nie tylko opis stosowanych środków i zabiegów leczniczych, ale nadto tłumaczenie ich działania oraz krytykę ich fachu.

Ze względu na brak podręczników polskich, książka niniejsza wypełnia jedną lukę w piśmiennictwie fachowym medycyny wewnętrznej i służyć ma zarówno studentom medycyny do nauki, jak i lekarzom — praktykom, pragnącym iść za postępem wiedzy. Prace rozproszone po czasopiśmie i podręcznikach polskich i obcych znajdujemy tu razem zebrane i nie krytycznie (około 600 źródeł, przeważnie ostatnich lat). Dzięki temu książka ta powinna zainteresować nie tylko lekarzy pracujących naukowo, ale i praktyków, spełniających swe trudne zadanie bądź to na prowincji, bądź też w większych ośrodkach, dla których jednak niepodobieństwem jest stałe i ciągłe śledzenie tak niezmiennie licznych wydawnictw fachowych, zwłaszcza zagranicznych.

Może i niejedynemu zainteresuje się ta książka bądź to dla ustępów traktujących o gruźlicy, jako najczystszej przyczynie zapalenia płucnej, bądź też o roli „zanieczyszczenia”, bądź wreszcie dla wskazówek jak chronić się przed tem schorzeniem.

Szereg zdjęć rentgenologicznych objaśnia poważną, a jednak przystępną treść książki, poprzedzoną życzliwym wstępem prof. dr. Antoniego Głuchńskiego.

T. Brudzewski, którego powieść: „Dzwon na trwogę” temi dniami ukazała się na półkach księgarskich, to na firmamencie naszej literatury pięknej nowa gwiazda znacznej wielkości: „Dzwon na trwogę” jest tego właśnie dowodem. Bohater powieści, poeta Niedanowski, rozumie dobrze, na czym polegają ogólne niedomagania współczesnego naszego życia i zdaje sobie świetnie sprawę ze środków, które należałoby zastosować, by je uzdrowić. Lecz z tego swego wysokiego stanowiska nie dostrzega życia swych bliskich, którym winien opiekę. Ten bolesny konflikt słów i rzeczywistego życia jest przyczyną zarówno kłósk siostry, jak i tragedji jego całego życia. — Pewność słowa, powaga, umiar, spokój i wytworność — oto są cechy tej znakomitej powieści. (Nakł. Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 4.80).

Ostatnia książka słynnego podróżnika, s. p. gen. Bronisława Grabcewskiego p. n. „Na służbie rosyjskiej”, rzuciła niezwykle ciekawe światło na życie polityczne Rosji przedwojennej i przynosi wiele nieznanych, poprostu rewelacyjnych faktów.

Jest ona też cennym komentarzem, ułatwiającym zrozumienie dzisiejszych stosunków w Rosji. Grabcewski dotyka w swych wspomnieniach powstania na Litwie r. 1863, a dalej dzieł wojny rosyjsko-angielskiej w Azji, stosunków rosyjsko-japońskich, wojny rosyjsko-japońskiej, rewolucji r. 1905 i wyjaśnia tajne motywy carskiej polityki wewnętrznej i zewnętrznej. Jest to książka nadzwyczaj ciekawa, trzymająca uwagę czytelnika cały czas w napięciu. (Nakł. Gebethner i Wolffa. Cena zł. 6. —).

— Dzieło prof. Marcelego Handelsmana p. t. „Francja—Polska. 1795-1845” jest drugim tomem głębokich szkiców uczonego historyka, noszących wspólny tytuł: „Rozwój narodowości nowoczesnej”. Profesor Handelsman kreśli w swej książce bardzo zajmujący obraz kształtowania się polskiego systemu ideologicznego w stosunkach z bratnią Francją. Temat, obrany przez autora, wobec żywych związków ideowo-politycznych Francji z Polską, jest nam bliski i aktualny, książka zatem, poświęcona tym zagadnieniom, znajdzie bezwzględnie licznych czytelników. (Nakł. Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 10. —).

— Włodzimierz Perzyński w krótkim przeciągu czasu obdarza nas już drugą powieścią, osnutą na tle życia powojennej Polski. „Nie było nas, był las”, to, podobnie jak „Raz w życiu”, przedewszystkiem galeria świetnie zaoberwowanych nowych ludzi, nieznanych w dawnym życiu a wytworzonych przed nowe warunki. Bohaterzy powieści Perzyńskiego są ludźmi rzeczywistymi, a wyrazistej fizjonomii duchowej, czytelnik też z prawdziwym zainteresowaniem śledzić będzie ich losy. (Nakł. Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 6. —).

— „Młodość, miłość, awantura” — temi słowami tytułował Piotr Chojnowski swą najnowszą powieść, która z pewnością cieszyć się będzie wielkim wzięciem wśród najszerszych warstw czytającej publiczności. A zasługuje ona na to przedewszystkiem za swoją pogodę i humor, te strony życia, które autor z rzadką u polskich pisarzy wnikliwością potrafił odkryć nawet tam, gdzie, zdawałoby się, najmniej spodziewać się ich można. Historia przygód studenta Brzeskiego i jego serdecznego przyjaciela, Lewickiego — łańcuch małych burd i wielkich bitew, miłostek przełotnych i miłości prawdziwej, wesołych „kawalców” i przemitych awantur — to niezawodne antidotum na smutną rzeczywistość dni dzisiejszych, antidotum, które każdemu polecić można, a w imię humanitarności i nawet należy. (Nakł. Gebethnera i Wolffa. Cena zł. ...).

Ukazały się dalsze pięć tomów „Monografii Artystycznych” pod redakcją znanego historyka i muzeologa Mieczysława Tretera: tom VI Mieczysława Tretera „Konrad Krzyżanowski”; tom VII Władysława Tatarkiewicza „Aleksander Orłowski”; tom VIII Władysława Husarskiego „Karykatura w Polsce”; tom IX Mieczysława Sterlinga „Jan Stanisławski”; tom X Władysława Tatarkiewicza „Michał Płóński”. Podobnie jak poprzednio każda monografia przez tekst pisma doskonałych znawców przedmiotu, zawiera 32 reprodukcje, drukowane jednostronnie, na pięknym kredowym papierze. Są to dzieła przeznaczone dla szerokiego ogółu, o czym wywołanie świadczy niska cena wydawnictwa. Czytelnik znajdzie w nich życiorysy z jasną syntezą twórczości mistrzów dawnych i współczesnych, oraz zaznajamia się dokładnie z ich dziełami, które uczy się rozumieć. Nazwiska redaktora i autorów monografii dają zupełną pewność, że stoją one na wysokości zadania i że, jak pisał jeden z recenzentów, staną się zapewne znane i rozchwytywane, na co w zupełności zasługują. (Nakładem Gebethnera i Wolffa. Cena każdego tomu zł. 3.50).

Baczewskiego

Liklery:

Abricofine

Banan

Cherry

Curacao triple sec

Griotte

Menthe glaciale

Orange sec sec

Antique

Souverain.

Popierankie Chrzęstodźwięczne

Rale Rale Kościuszki 72

Wszystko dostać tam można.

ZARÓWKIPhilipsa Osram
komplety choinkowe

polec

A. FUCHS
ul. Piotrkowska Nr. 27.
tel. 5201.oraz wszelkie
ARTYK.**ELEKTRYCZNE****HENRYK ŻAK - POZNAN****NA GWIAZDKĘ**

PO CENACH ZNIŻONYCH

JEDWABIE NA SUKNIE, BLUZKI, BIELIZNĘ
i PODSZEWKI**AKSAMITY** NA PALTA, SUKNIE i SUKIENKI**PLUSZE** NA PALTA**PODSZEWKI** W RÓŻNYCH GATUNKACH**BENGALINY i POPELINY** orazspecjalne jedwabie na kostjmy maskaradowe poleca
w WIELKIM WYBORZE**BERNARD KOSSOWSKI**

róg Południowej

Tylko Piotrkowska 14

Sprzedaż przedświąteczna

z ustępstwem

od 10% do 30% rabatuPLATERÓW: noży, widelców, łyżek, łyżeczek gładkich
i stylowych, cukiernic, koszyków postumentów i t. p.

na BIAŁYM METALU

Józef Fraget, Łódź

ul. Piotrkowska 99, telefon 38-98, I piętro.

**Zakłady Elektrotechniczne
Bracia Borkowscy**

Piotrkowska 125, Telefon 44.

Żyrandole
Lampy
Ample
AbażuryKomplety
choinkowe
Żarówki
RADJO**KUPUJĘ**Krytyki literackie, beletrystykę kla-
syków encyklopedję, powieści dla do-
rastającej młodzieży w językach polskim, rosyjskim i nie-
mieckim oraz**DZIEŁA**Społeczne, historyczne, filozoficzne, —
techniczne, przyrodnicze, matematyczne

Oferty sub „Biblioteka” do adm. „Kurjera Łódzkiego”

Angielka

Miss Marie Collis

gdzieś lekcji an-
gielskiego pojedyn-
czo oraz w komple-
tach w swem mie-
szkaniu ul. Rad-
wańska 3, m. 7.**Dr.
Stupel**Szkoła 12.
Choroby, skórne
włosów, wenerycz-
ne i moczopłciowe.
Leczenie światłem
(Rentgen, Lampa
kwarcowa) Elektro-
terapia.
Przyjmuje od 6—9
wieczór
Panie od 12—3 po
poł.**Dr.
EKKERT**

Kilińskiego 143

„ przy Główniej :
choroby wene-
ryczne, skórne
i dróg mocz-
owych. Przyjmuje
od godz. 12—1 1/2
od godz. 6 1/2—8 1/2**Dr. med.
M. Glazer**

Zielona 6.

TEL. 45-49.

Choroby skórne i
weneryczne.
Przyjmuje od 8 do
9.30, 12-2 i od 7-8**Dr.
Zeligsonowa**Akuszerka — choro-
by kobiece i we-
neryczne (wylas-
nie u kobiet); pora-
dy dla kobiet cje-
starnych, 11 1/2—1 i
4—7.

Piotrkowska 84

Dr. DutkiewiczOrdynator Szpi-
tala Miejskiego
dla chorób skór-
nych i wene-
rycznych.Piotrkowska 50.
przyjmuje od 9—11
d 5—7 po południu.**Dr. med.
PRYBULSKI**choroby skórne
włosów wene-
ryczne i mocz-
opłciowe.Leczenie światłem
(Lampa kwarcowa)
promieniami Roent-
gena od 9—2 i od
4—8, 4—5 dla pań
oddz. poczekalnia.
Zawadzka nr. 1.
Telefon 25-38.**Dr.
H. Szumacher**Choroby skórne
i weneryczne,
przyjmuje codzien-
nie od g. 5 do 7 1/2
po poł., w niedzie-
le i święta od 11
do 1-ej. Tel. 48-61,
6-go Sierpnia 1.

DR. MED.

Rapeportul. Pr. Narutowicza 25
(Dzielnia) Tel. 44-10
choroby nerek, pe-
cherza i dróg mocz-
owych. Przyjmuje
od 1—2 i od 4—7**Kryształ Primusowy**Najnowszy specjalny produkt do maszynek „Primus”, lamp
żarowych, pieców naftowych etc.**Nie kopci! Nie zanieczyszcza brenerów! Bez zapachu.**
Używany do piecyków wydaje więcej ciepła! Żądać we wszystkich
sklepach prowadzących naftę w bankach 2, 5, 10 litrowych plombowanych**T-wo Przemysłu Naftowego B-cia NOBEL w Polsce**
Biro: **Łódź** Skład: **Wierzbowa 54.**
Narutowicza 34. Tel. 15-79. Tel. 119**OGŁOSZENIE.**Urząd Skarbowy do spraw opłat stemplowych i podatku
spadkowego w Łodzi, podaje do publicznej wiadomości, że na
pokrycie zaległych opłat i kar stemplowych odbędzie się w dniu
29 grudnia 1926 r. od godziny 10 do 16 sprzedaż z publicznej li-
cytacji zajętych ruchomości u niżej wymienionych płatników:

- 1) B. i Ch. Zinger, 6 Sierpnia 56, maszyna do swetrów,
- 2) W. F. i M. Krygierm, Pomorska 10, meble,
- 3) R. i S. J. Kuszer, Na piórkowskiego 5, meble,
- 4) R. Mazelsis, Fiszera 14, meble,
- 5) A. D. i L. Wajzman, Brzezińska 94, meble,
- 6) S. Birz, Cegielniana 75, pianino,
- 7) D. Neugoldberg, Andrzejka 7, zegar, kredens,
- 8) W. Jedrzejewski, Andrzejka 17, 2 pary półbucików,
- 9) Fr. Hesse, Andrzejka 1, 3 metr. towaru,
- 10) Sz. Szmulewicz, Kilińskiego 64, kredens,
- 11) Cz. Zapędowski, Gubernatorska 26, meble,
- 12) H. Kaufman, Wólczańska 91, meble,
- 13) Kwaśner i Lindenfeld, Karola 11/13, meble,
- 14) Sz. Lewi, Zawadzka 20, pianino,
- 15) W. i K. Frątczak, Brzezińska 72, klg. drzewa.

Zasekwestrowane przedmioty są do obejrzenia u wymie-
nionych wyżej płatników w dniu sprzedaży.

Łódź, d. 21 grudnia 1926 r.

NACZELNIK URZĘDU:

J. Kordasz.**Na wypłatę!****Nadobni łodzianie i piękne
łodzianki RUBASZKIN —
spełnia w mig wasze zach-
cianki.**

Motto.

Cała Łódź jeden ma dzisiaj fraszek
Jaki na gwiazdkę kupić podarunek
Na to odpowiedź jest tylko jedna
Wszystko dostaniecie w składzie
Rubaszkin.Czekaj biedny, czy też bogaty.
Za gotówkę — i NA RATY!
Kupi tanio no i składnie.
Czego dusza tylko pragnie...
Damskie plasze już gotowe.
Kotkowe — barankowe.
Rypsose i bostonowe
Dalej tafta — mesalina
Crep-de chine — watalina
Koldry, chustki i welwety.
Ręczniki, kapy, serwety.
Obrusy i etaminy.
Pończoszki, aksamit — popeliny
Torabki — parasole, getry
Firanki gotowe — i na metry
Podpinki, narzutki pluszowe
Dywany — ozdoby lótkowe
Różne są towary białe
Z różnych firm, a jak wspaniałe
Opal, weloury, flanele.
No i innych rzeczy wiele
Znajdziesz nawet wśród tej pliki
Portjery piękne chodniki
Ten co kupił niechaj przysza
Co za piękna jest bielizna
Do wyboru jest wszystkiego
Nr. 44 Kilińskiego
Oczem wie nawet dracina
U LEONA RUBASZKINA
Tel. 36-48P. S. Przy składzie do usług kra-
wiec damski i męski.**Kursy****Kosmetyki Praktycznej
D-ra Marji Lewinsonowej**
Cegielniana 6, m. 3, front 1-sze p.
Pielęgnacja twarzy i ciała. Masate.
Zapisy uczęszczać codziennie od 11—12 ra-
no. Kurs trzymiesięczny.**Zawiadomienie.**Niniejszem zawiadamiam Sz. Klientki,
iż z dnem 20 b. m. zacząłem pracować
w PIERWSZORZĘDNYM ZAKŁADZIE
FRYZJERSKIM**A. Chodolyniak, Piotr. 27**
tel. 3809.Polecam się nadal łaskawym wzglę-
dom Sz. Klientek i piszę się
z poważaniem
BRONISŁAW.

Dyplomowana pracownia gorsetów

Anny Laferskiej w Łodziul. Piotrkowska 132 I p. front,
ul. „ 182 parter, oficyn.
tel. 36-55polecana Wyprzedaż Gwiazdkowa
pasy, paski, paseczki, biustonosze
i t. d. po znacznie niższych cen-
nach.**Zakład wyrobów**

szkółno-galanterijnych

J. Jabłoński i S. Moszczyński

Łódź, ul. Główna Nr. 11.

Polecamy: Walizy wszelkiego rodzaju
oraz sakiewki i torbki damskie. Partiele
papierońskie, teki, teczki, tornistery oraz
zamówienia i reperacje.
Ceny przystępne :: Ceny przystępne.**TANIO, bo w prywatnym
mieszkanu!****FUTRA** wszelkiego rodzaju w su-
rowym i gotowym stanie.
I: OPATOWSKI,
Nowomiejska 27, Tel. 46-08.
Żadnej filii nie posiadam.**Dr. med. Z. RAKOWSKI**

Tel. 27-81.

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła
i płuc.**KONSTANTYNOWSKA 9.**

Przyjmuje od 12—2 i 5—7.

Institut de Beautéde M-me Neufeld diplômée de
l'Ecole Française d'Orthopédie
A. Massage à l'Académie de Paris.
Specjalne higieniczno-estetyczne masate
twarzy. Odmładzanie cery. Wzmocnianie
porostu włosów. Radykalne leczenie zmars-
zczek wągów, piegów, brodawek i kro-
stowatej cery według metody prof. Jacque
Usuwanie włosów z twarzy elektroliza.Godziny przyjęć od 3—7
Wschodnia 57, front, 2 piętro.
W leżnicy na Wólce Piotrkowska 157.
Telef. 49-00.
od godz. 11 do 1 po poł.

BRYLANTY, ZEGARKI,

DAMSKIE i MĘSKIE najlepszych marek zagranicznych

Życzącym udzielam kredytu!

Po cenach reklamowych poleca J. FIJAŁKO, Piotrkowska 7, tel. 31-46.

Życzącym udzielam kredytu!

WILBRAFIX
BRAUNSA

BEYSKAWICZNI SZYBKO
FARBUJE WSZELKIE TKANINY
BEZ GOTOWANIA (NA ZIMNO)
W 34 KOLORACH

Największy Skład
Fortepianów i Pianin

„Józef Grzegorzewski”

Piotrkowska Nr. 117. Tel. 38-40.

Posiada na składzie wielki wybór instrumentów krajowych i zagranicznych wszechświatowych fabryk, jak również mało używane dobre instrumenty.

Sprzedaż na dogodnych warunkach.

Wynajem instrumentów na wieczory i miesięcznie. Strojenie, reperacje i przewozy instrumentów.

Poszukuję

wykwalifikowanych

mechanikówdo reperacji maszyn
do pisania i liczenia
wszystkich systemów.Oferty do administracji pisma
pod „S. W.”

Swetry, pulowery
Bielizna wełniana
Pończochy, rękawiczki
Bielizna męska
Bielizna damska
Krawaty w wielkim wyborze

Ostatnie nowości.
TOWAR WYBOROWY. — CENY NISKIE.

A. SPODENKIEWICZ
Piotrkowska 150
Konstantynowska 26.

Dr. med.
W. Balicka
choroby skórne
i weneryczne.
Tylko kobiety.
Przyjmuje od 12-2
i od 4-7.
Pańska 12 m. 14
róg Zawadz.

Dr.
SOMMER
ul. 6 Sierpnia
(Benedykta) 15
chor. skórne,
weneryczne,
dróg mocz.
i kłobacz.
Od 9-12 i 16-9 w
dla pań od 5-6
w niedz. i święta
od 10-12.

Dr. med.
I. Weinberg.
Specjalista chor.
rób płuc i ser.
ca. Lampa
Kwarcowa
od 3-4 i od 8-9.
Cegielniana 47.
Tel. 26-03.

Dr.
H. BERGSON
akuszer-ginekolog
przeprowadzi i
się na ul. Ewan-
gielińska 16. Tel.
10-26.
Przyjmuje od 5.30
do 6.30.

Dr.
S. Lewkowicz
Choroby skórne, we-
neryczne i piciowe
Konstantynowska 12
Tel. 55-52.
przyjmuje od 8.9
-1 i od 6-8, dla
pań od 4-5.
Dla niezdolnych
ceny lecznicze.

Dr. Heller
Choroby skórne i
weneryczne.
1-4 i 3-7
Sienkiewicza 52
róg Nawrot
w g. 1-4
Ceny lecznicze.

Dr. Frid
Choroby wewnętrz-
ne i dzieci.
SIENKIEWICZA 37
(winda czynna).
Tel. 24-78.
przyjmuje obecnie
od 8-10 rano i od
3-5 p. p.
w Lecznicy „SA-
NITAS” (Cegiel-
niana 29, telefon
44-51, od 12-2
i od 5-6.

FUCHS
Piotrkowska nr. 50.
Telefon 21-36.

przyjmuje ogłosze-
nia do wszystkich
gazet w Polsce i za-
gran. na dogodnych warunkach.

RADJO — SŁUCHAWKI

Point Bleu
Szczyt doskonałości!
Dostać wszędzie!

CHORZY NA PŁUCA.

Spytajcie się swego lekarza, a ten Wam potwierdzi, że od suchot umiera więcej ludzi niż od innych chorób. Każdy więc kto cierpi na kaszel, bronchit, chrypke, zaflegmienie płuc oraz kłuszkę powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat FAGOSOL. Przy użyciu FAGOSOLU w krótkim czasie ginie kaszel, wzrasta się apetyt i chory nabiera ciała. FAGOSOL dostać można we wszystkich aptekach.

SZKŁO OKIENNE
ornamentowe, surowe oraz szklenie budowlane
po cenach niższych konkurencyjnych
J. Olejniczak, Główna Nr. 14.
UWAGA: Szkoło inspektowe w wielkim wyborze.

PAPIEROŚNICE
Pierścionki
Kołczyki
Łańcuszki
Branzoletki
MEDALJONY

BROSZKI
PERŁY prawdziwe sztuczne
SPINKI
Obrączki

Dr. med.
H. LUBICZ
Cegielniana 431
— tel. 41-32. —
Specjalista chorób
skórnych, wenery-
cznych i moczopię-
ciowych. Lecze-
nie szt. słońcem
wyjnowem.
Przyjmuje od 8-10
i od 5-8 popoł.

Dr. med.
Z. Rakowski
Telefon 27-81
specjalista chorób
naszu, nosa,
gardła i płuc.
Konstantynowska 9,
przyjmuje od 12-2
i od 5-7

DR.
P. BRAUN
Południowa 23
Specjalista
Chorób skór-
nych, wenery-
cznych i moczopię-
ciowych.
Leczenie światłem
(Lampa kwarcowa).
Przyjmuje 9 do 1
i od 5-8 wiecz. i
Tel. 40-26.

Dr. Jan
Dobrowolski
choroby skórne
i weneryczne
od 5-7
w niedz. od 10-12.
ul. Andrzeja 3.
od 11-12 i od
4-5 w leśnicy
Zachodnia 27.

Dr. med.
L. Pikielny
Choroby nerek,
pęcherza i dróg
moczowych.
Przyjmuje od 4-7
Nawrot Nr. 8.
Telef. 19-90.

Dr. med.
I. PIK
Wólczańska 57
partier.
Choroby nerw.
i wewnętrzne.
Psychiczne metody
lecznicze przypa-
dłości nerwowo-
chowych i janku-
(lek. zawroty etc.)
Przyjm. od 12-1
4-7 w. 4005

Rep E. Nr. 1515-26r
ogłoszenie
Komornik przy
Sądzie Okręgowym
w Łodzi, Teofil
Stanisz, zam. przy
ul. Konstantynow-
skiej 51obwieszcza,
że w dn. 29 grudnia
da 1926 r. od g. 10
rano w Łodzi przy
ul. Szkolnej nr. 17
odbędzie się sprze-
daż przez publiczną
licytację ruchomości
meblowych należących
do Michała Dzygasa
sługo, oszacowa-
nych na 970 zł.
Łódź, d. 14. XII 1926 r.
Komornik
T. Stanisz.

Do akt. nr. 2226/26r
OGŁOSZENIE.
Komornik przy
Sądzie Okręgowym
w Łodzi S. ZAJ-
KOWSKI, zamiesz-
kały w Łodzi przy
ul. Traugutta Nr. 10
na zasadzie art. 1030
Ust. Post. Cyw. o-
głasza, że w dniu
29 grudnia 1926
r. od godz. 10 rano
w Łodzi przy ulicy
Kilińskiego Nr. 93
odbędzie się sprze-
daż z przetargu pu-
blicznego ruchomości
należących do
Henryka Bermana
i składających się
z maszyny do pi-
sania, aparatu do
odkurzania i inne-
go urządzenia bu-
rowego, oszacowa-
nych na sumę 690
zł.
Łódź, d. 21/ XII 1926 r.
Komornik
S. ZAJKOWSKI.

Do akt. 181-1926 r
Ogłoszenie
Komornik przy
Sądzie Okręgowym
w Łodzi, LEON
WASOWSKI, zam.
w Łodzi, przy uli-
cy Przejazd nr. 8.,
na zasadzie art. 1030
U. P. C. ogłasza, że
w dniu 4 stycznia
1927 r. od godz.
10 rano w Łodzi
przy ul. Piotrkow-
skiej nr. 70,
odbędzie się sprze-
daż przez licyta-
cję ruchomości na-
leżących do Wac-
ława Szepsa i Ja-
niny Zepsa składa-
jących się z mebli,
ocenionych na su-
mę 1600 zł.
Łódź, d. 21/ XII-26 r.
Komornik
L. WASOWSKI.

Do akt. Nr. 2024-26 r
Ogłoszenie
Komornik przy
Sądzie Okręgowym
w Łodzi A. Łęgo-
dziński, zamiesz-
kały w Łodzi, przy
ul. Kilińskiego 55,
na zasadzie art.
1030 Ust. Post. Cyw.
ogłasza — że w 29
grudnia 1926 roku
od godz. 10-iej ra-
no w Łodzi, przy ul.
Główniej 2 i Zela-
znej pod Nr. 4
odbędzie się sprze-
daż przez licytację
ruchomości, nale-
żących do Kazimie-
rza Kulińskiego i
składających się
z urządzenia sklepu
i mebli ocenionych
na sumę 1339 zł.
Łódź, d. 21/ XII-26 r.
Komornik
Zagodziński.

ogłoszenie.
Komornik przy
Sądzie Okręgowym
w Łodzi Józef Ta-
maszewski, zam.
w Łodzi przy
Zachodniej nr. 36
na zasadzie art. 1030
Ust. Post. Cyw. o-
głasza, że w dn. 29
grudnia 1926 r.
od godz. 10 rano
w Łodzi, przy ul.
28 pułku Strzelców
Kaniowskich Nr. 71
odbędzie się sprze-
daż z przetargu pu-
blicznego ruchomości,
składających się
z wataliny, ma-
szyn, mebli i innych
należących do Fir-
my „Polwat”, osza-
cowanych na 1443
zł.
Łódź, d. 4. XII 1926 r.
Komornik
J. Tomaszewski

DR. MED.
R. Rosalowski
Choroby kobiece
i akuszeria
Rynek Bałucki 3
— tel. 35-75. —
Od 2-3 po połud-
niu i 6-7 wieczór
Dla niezdolnych
ceny lecznicze.

Dr. med.
Różaner
Choroby skór-
ne, weneryczne
i moczopięciowe
Leczenie słońcem
górskim.
NARUTOWICZA 3
Dzielnia tel. 28-98.
Przyjmuje od 8-10
i od 5-8.

MARMUROWE
garnitury do pisania, szalki, ze-
garki, popielniczki, garnitury do
umywalni i stolików nocnych.

MODNE UMYWALNIE, KOMINKI
to najwykwintlejsze podarki gwiazdkowe!!
Wielki wybór! Niskie ceny!

Wielkopolska Huta „Helenit”
Tow. z ogr. por.
fabryka wyrobów marmurowych w Rawiczu
główny przedstawiciel

JERZY MEES
Łódź, ul. Traugutta nr. 1. Tel. 52-43.
gmach Grand hotelu.

Fabryka MEBLI
R. SZULTZ

Dawniej W. THIEDE, istn. od r. 1882,
ul. Gdańska 112, tel. 52-65
poleca w wielkim wyborze urządzenia

Jadalne
Sypialne
Gabinetowe

pokoje panieńskie oraz inne

MEBLE jak również wybudowania
eleganckich mieszkań
ogólnie znanej dobroci.
Przyjmuje się również obstarunki.

Ceny dostępne.
Warunki dogodne.

Piękne
zabawki i ozdoby choinkowe
w wielkim wyborze po cenach bardzo niskich
poleca „Raj dziecięcy” Narutowicza 34
(daw. Dzielnia) I p. front.

Kupuję **Brylanty, Biżuterję i Kwity lombardowe** pełną wartość place

J. FIJAŁKO

KREDYT

udzielam przy kupnie obrączek, zegarków i wsz. biżuterji. —

Sumien. i solid. obsługa u Klienteli **Piotrkowska 7**

JÓZEF WOLSKI, Łódź, Piotrkowska 3.

egzystuje od 1893 r.

firma nagrodzona na wystawie Paryskiej za wytworne wina dyplomem honor. i złotym medalem

Poleca na nadchodzące święta w wielkim wyborze. Wina, Koniaki, Likieri, Rummy, Wódki krajowe i zagraniczne oraz towary kolonialne i delikatesy tylko w wyborowych gatunkach. Pierniki Weesego, Mystkowskiego i Wróblewskiego. Bakalie mieszane, Orzechy, owoce suszone i świeże.

PORTER ANGIELSKI ORAZ KRAJOWY, PIWA RÓŻNE.

Zamówienia przyjmują się przez telefon Nr. 26-99 z odsyłką do domu. Wyprzedają starych likierów po cenie niższej kosztu. Wina Szampańskie oryginalne i krajowe, ceny niskie stałe.

Ważne dla Rodzin na święta!

Włoska firma

Pietro Gargano Południowa 4

Zawiaadamia, że z dniem dzisiejszym otworzył swój skład i poleca

Katańskie POMARAŃCZE

mandarynki i cytryny

po cenach konkurencyjnych.

Bezpłatna dostawa do domów.

--Cośmy zapomnieli?

--Kupić książkę u Fiszera.

Różne mieszkania

1, 2 i 3 pokoje z kuchnią

z wszelkimi wygodami przy ul. Magistrackiej 6, Zielona 63 i Aleja I Maja 73 od zaraz do wynajęcia.

Wiadomość: NOWO-TARGOWA 4.

Tel. nr. 45-04.

Komisariat XI Pol. Państw. m. Łódź, podaje do wiadomości, że na mocy nakazu wykonawczego Komisariatu Rządu na m. Łódź, z dnia 19 listopada 1926 r., K. 5959, 8011 i 6991-26 odbędzie się w dniu 28 XII 1926 r. o g. 10 rano, w Łódzi, przy ul. Grabowej nr. 9/11, licytacja ruchomości należących do Kowalskiego i Teskego, oszacowanych na sumę 1.600 złotych, składających się z 1 kasy ogniotrwałej, 1 maszyny do pisania, 1 maszyny do prób, 2 biurka dębowych, 1 szafy i 1 rolwagi, na pokrycie opłaty należnej dla Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków, oddział w Łodzi. — Ruchomości obejrzeć można, w dniu licytacji, o godz. 10 rano.

Łódź, dn. 21 grudnia 1926 r.

patentów. GILZY „Dwuwatki”

Fabryka „Sokół” w Warszawie. Całkowicie zabezpieczają organizm palaczy przed zatruciem nikotyną.

Przedstawiciel na Łódź i powiat

ST. LEWANDOWSKI, Sienkiewicza 50 tel. 23-39

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

Dr. med. P. MARKOWICZ

Piotrkowska 124 Godz. przyjęć od 3 — 7 pp. w niedzielę święta od 11 do 2 pp.

Choroby skóry i włosów. — Leczenie defektów cery. Masaż. Charakterystyka, upiększanie twarzy. Elektroterapia.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej.

Dr. MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63.

Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaż odświeżający. Usuwanie włosów elektrolizą. Elektroliza. Elektroterapia. Solux. Godziny przyjęć od 10—7. Dla panów od 2—4.

Poszukuję pokoju

czystego ładnego, z meblami lub bez z elektrycznym oświetleniem. Pożądane zupełnie oddzielne wejście. Zgłoszenia do adm. pod „G. A.”

Ofiarujemy

śliczne wełn. i fildec.

Pończochy

piękne jedwabne i dzieciinne

Pończoszki

dobrze i trwałe w różne desenie

Skarpetki

po cenach b. przystępnych.

„LUXE” Piotrkowska 51.

Tel. 29-94

Najlepszy prezent na gwiazdkę!

Znaczki pocztowe do zbiorów, albumy do znaczków w wielkim wyborze.

Szczegółowy katalog znaczków 2.50 zł. Biuro Filatelistyczne Jerzy Krzyżanowski, Łódź, Andrzejka 4. Czynne przez cały dzień

Ważne dla fryzjerów! Wody kolońskie i kwiatowe zł. 3.80 kilo, Vegetal 3.20, mydło do golenia „Pixin” — 7.80 gr. kilo. I. DRUKER, Zawadzka 11.

KOSMETYKI!

krajowe i zagraniczne jak Guerlain, Coti, Violette, Hubigan, Dralle i t.d. po cenach konkurencyjnych. Uwaga! Urzędnicy państwowi i komunalni otrzymują rabat.

I. DRUKER, Zawadzka 11.

Meżatki, dbajcie o swoje zdrowie!

Jedynym zakładem w Łódzi, który wypożycza z obsługi elektryczne aparaty do odkurzania za bardzo dostępną opłatą jest „Higijena”, Przejazd 19. Telefon 36-05.

Polecamy na nadchodzące święta

WINA

KONIAKI, WODKI, LIKIERY

pierwszorządnych firm krajowych i zagranicznych

DELIKATESY

Konserwy owocowe, jarzynowe i rybne.

Cukry-Czekoladę marmypani i herbatniki

Wielki wybór pierników toruńskich i innych

Wyśmienite bakalie

kilo zł. 6

Kosze gwiazdkowe

od zł. 20

Specjalnie na gwiazdkę

2 but. koniaku Skład Win i Delikatesów

3 „ wina

3 „ r. wódek

2 „ likieru

razem 10 but. za zł. 50

Piotrkowska 53

Firma istn. od 1885 r.

Prosimy o łaskawe wcześniejsze zamówienie koszy.

OGŁOSZENIA DROBNE.

po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmilsze ogłoszenie 50 groszy.

Kupno i sprzedaż

A. w dużym wybo

Arze otomany, ko

zetki, krzesła, fotele

klubowe i t. p. po

leca Zakład Tapic

erski. Warunki do

godne Stanisław

Gabała Karola 1.

Ma święta cukry i

czekoladki cho

inkowe, pierniki cho

inkowe krajane, cze

koladowe, całuski,

kilo 4 zł. karmelki,

marmoladki, cze

koladki, bombonierki,

strucle z makiem ki

lo 4 zł. babki od 1

zł. poleca „Cukiernia

Warszawska”

Kilińskiego 86 (obok

Przejazd). 7274-4

Moniki dzieciinne,

teczki szkolne —

tornisty, torby dam

skie, portfele papie

rośnicze, portmonetki

paszy koalicijne —

sztylpy i t. p. pole

ca po cenach przy

stępnych S. Skarży

ski, Piotrkowska 1.

133. 7306

Przedam sanki, ka

te retkę i powóz. —

Radwańska 10. 7304

Okazja! Do sprze

dania, tanio, dwie

kanapy mało uży

wane, Piotrkowska

155 u tapicera.

Oklep szpejwcy

U w dobrym punk

cie sprzedam karas

u. Nawrot Nr. 32.

Samit. 7288

Domagę, kredens,

stół i krzesła

sprzedam tanio by

le zaraz. Przejazd

14, m. 20. Oficyna

III piętro. 7200

Pianino Sprzedam.

Pomorska 14, m. 3

od 10 — 12 g. i od

1—4.

Choinki najtaniej

można kupić uli

ca St. Zeromskiego

(daw. Pańska 63) dla

wojska i policji du

że ustępstwa i hur

towa sprzedaż

Sprzedam tanio sz

te, stół, krzesła,

tremu otomane.

Główna 55 m. 46.

Oficyna prawa.

Posady i prace.

Zaofiarowane.

Spółnik z propo

zją poszukiwany.

Lokal oraz kapitał

zł. 2000 posiadam.

Oferty „Spółnik”.

Poszukiwane

Poszukuje pracy

biurowej, chętnie

objałbym u p.p. Ad

wokatów i Komor

ników sądowych.

Łaskawe oferty do

Administracji pod

„Poszukujący”.

Lokale i mieszkania

Przyjmę zaraz pa

na na mieszkanie.

Konstantynowska 2.

II piętro M. Piotrow

ski. 7302

Wspólny pokój dla inteligentnej pani, lub stancja dla uczennicy od zaraz. Ul. Przejazd 39, m. 5, prawa oficyna od godz. 5 do 7 p. p. 7257

Do wynajęcia sklep, kuchnia i pokój, z elektrycznym oświetleniem w Rudzie Pabjanickiej — nadający się na interes wszelkiego rodzaju. Wiadomość w Rudzie przystanek „Marsin” u właściciela Józefa Papuzińskiego. 7321

Pokoju umeb. niżej, poszukuję na kilka godzin dziennie (popoł.) Oferty sub. „Rozrywka”.

Matrymonium.

Chcesz szybko i dob

rze wyjść za mąż lub się ożenić? Nap

ież do Międzynarodowego biura ko

jarzenia matrymonium „Matrymonium” w

Warszawie, ul. Nowogrodzka 38. Scisła dyskrekcja zapewniona. Wybór ob

ramiętaj że przysz

le powodzenie

Twoje zależy przede

wszystkiem od do

brejgo ożenienia się

lub zamężnością.

Jeżeli więc nie masz

odpowiednich zna

omości, udaj się z

ożem zaufaniem do

„Matrymonium” w

Warszawie ul. No

wogrodzka 36. Scisła dyskrekcja zapew

niona. Wybór ob

ramiętaj że przysz

le powodzenie

Twoje zależy przede

wszystkiem od do

brejgo ożenienia się

lub zamężnością.

Jeżeli więc nie masz

odpowiednich zna

omości, udaj się z

ożem zaufaniem do

„Matrymonium” w

Warszawie ul. No

wogrodzka 36. Scisła dyskrekcja zapew

niona. Wybór ob

ramiętaj że przysz

le powodzenie

Twoje zależy przede

wszystkiem od do

brejgo ożenienia się

lub zamężnością.

Jeżeli więc nie masz

odpowiednich zna

omości, udaj się z

ożem zaufaniem do

„Matrymonium” w

Warszawie ul. No

wogrodzka 36. Scisła dyskrekcja zapew

niona. Wybór ob

ramiętaj że przysz

le powodzenie

Twoje zależy przede

wszystkiem od do

brejgo ożenienia się

lub zamężnością.

Jeżeli więc nie masz

odpowiednich zna

omości, udaj się z

ożem zaufaniem do

„Matrymonium” w

Warszawie ul. No

wogrodzka 36. Scisła dyskrekcja zapew

niona. Wybór ob

ramiętaj że przysz

le powodzenie

Twoje zależy przede

wszystkiem od do

brejgo ożenienia się

lub zamężnością.

Jeżeli więc nie masz

odpowiednich zna

omości, udaj się z